

POGODA

Dziś częściowo słonecznie, temperatura ok. 50 stopni, w nocy 30 stopni. Wiatry wschodnie 10-20 mil na godzinę.

W czwartek pochmurno, temperatura 49 stopni.

Wschód 6:41, zachód 4:30.

KALENDARZYK

Dziś środa, dnia 16 listopada — M.B. Ostrobram., Edmunda.

Jutro czwartek, dnia 17 listopada — Grzegorza, Salomei.

Pojutrze piątek, dnia 18 listopada — Katarzyny, św. Piotra, Romana.

KOALICJA ŚRODOWISK ETNICZNYCH

Polskie “Życie Na Kredyt”

Zamknięta Granica

Damaszek. (UPI) — Syria oficjalnie zamknęła całą swoją granicę z Irakiem, dokładnie w momencie, gdy prezydent Hafez Assad przyjmował listy uwierzytelniające od nowego ambasadora irackiego Walida al Khushari.

Faktycznie granica została zamknięta już w ub. czwartek, gdy ogłoszono, że aresztowano “gang iracki”, który przemycił do Syrii materiały wybuchowe i podkładał bomby w syryjskich budynkach publicznych.

Wśród aresztowanych znajdują się ludzie, którzy często — jak np. kierowcy autobusów — podróżowali z jednego kraju do drugiego. Do działań sabotażowych w Syrii rekrutowano ich w irackich strażnicach granicznych.

Irak odpowiedział odwetem i aresztował trzech Syryjczyków, których oskarżono o próbę podłożenia ładunków dynamitowych w Bagdadzie w dniu 28 października.

Ahmed Hassan al Bakr, prezydent Iraku, kategorycznie zaprzeczył pogłoskom, że istnieje możliwość iracko-syryjskiego pojednania i wykluczył możliwość swego spotkania z przywódcami syryjskimi.

Natomiast na spotkanie z syryjskim prezydentem przybył dziś do Damaszku egipski prezydent Anwar Sadat, który starać się będzie przełamać krytyczne stanowisko Assada i przekonać go o celowości swej dramatycznej oferty pojednawczej w stosunku do Izraela.

Kłopoty z Rekrutami

Washington (UPI) — Asystent sekretarza Departamentu Obrony, John White oznajmił, iż blisko 40 proc. rekrutów nie kończy ochotniczej służby wojskowej wskutek dyscyplinarnych lub innych problemów.

Aczkolwiek White podkreślił, iż zjawisko to zawsze towarzyszy ochotniczej służbie, Pentagon wkrótce może znaleźć się w trudnej sytuacji, chcąc zapewnić napływ 400 tys. nowych rekrutów rocznie.

Po pierwsze, wg. danych demograficznych, w latach 80-ych liczba młodych mężczyzn w wieku poborowym, tj. 18-24 lata, zmniejsza się o 15 proc. Po drugie, nie wydaje się żeby wysoki procent tych rekrutów, którzy przedterminowo są zwolnieni, uległ większym zmianom.

Pentagon planuje szeroką kampanię aby zredukować liczbę odpadających oraz zwiększyć pobór kobiet do około 200 tys. rocznie. W chwili obecnej kobiety stanowią 5,5 proc. personelu sił zbrojnych USA. Dąży się aby zwiększyć ten wskaźnik do 11 proc. Nie istnieją jednak plany aby szkolić personel żeński do bezpośredniego udziału w walkach na froncie w wypadku jakiegokolwiek konfliktu.

Niechlubny Rekord

Detroit (UPI) — Według obecnych oszacowań, do końca br. odwołanych zostanie przez przemysł 8 milionów samochodów osobowych i ciężarowych w celu usunięcia wadliwych rozwiązań technologicznych. Oznacza to, że 1977 będzie rekordowym pod tym względem rokiem, daleko przewyższającym liczbę 6,6 miliona pojazdów jakie producenci odwołali do napraw w 1973 r.

Ostatnio, Chrysler Corporation zwróciła się do posiadaczy aut wyprodukowanych w latach 1972 i '73 aby ci stawili się w firmowych punktach napraw gdzie usunięte zostaną wady techniczne.

Gierek Szuka Pomocy u Prymasa

Nastroje Goryczy, Zawodu i Cichego Jeszcze Sprzeciwu w Społeczeństwie

Warszawa. (DP) — Październikowe, bezplodne IX plenium KC, powszechne nastroje społeczeństwa i niedawna rozmowa Prymasa Wyszyńskiego z Gierkiem — wskazują na niewątpliwie trudności, z jakimi boryka się szef PZPR. Słowa Prymasa oznaczają, że do “szczególnie trudnej sytuacji” doprowadził kraj nie kto inny lecz Edward Gierek.

Po blisko 7 latach jego rządów do przeszłości należą nadzieje, związane z jego szumnymi obietnicami budowy “nowej Polski” i radykalnej poprawy warunków ludzkiej egzystencji. Ostatnie lata cechuje w dużym stopniu “życie na kredyt” — zwłaszcza zagraniczny — i niewłaściwe gospodarowanie tym kredytem oraz przerosty inwestycyjne przy jednoczesnie niedostatecznym zaspokajaniu potrzeb społeczeństwa.

Zagraniczne “globtroterstwo” (Dokończenie na str. 6-iej)

Sadat Oficjalnie Zaproszony

Jerozolima. (UPI) — Radio izraelskie podało wiadomość, że egipski prezydent Anwar Sadat został oficjalnie zaproszony do Izraela.

Zaproszenie do premier Menachem Begin złożył na ręce ambasadora amerykańskiego Samuela Lewisa w czasie przerwy we wczorajszych obradach parlamentarnych.

Ponieważ Izrael i Egipt są technicznie w stanie wojny i nie mają nawiązanych stosunków dyplomatycznych, dyplomacja amerykańska — jak przewidywano — została wykorzystana w charakterze pośrednika.

W kilka minut po otrzymaniu zaproszenia, ambasador Lewis przekazał je do ambasady amerykańskiej w Kairze, skąd “jeszcze tego samego wieczoru” dotarło na biurko Sadata.

Premier Begin nie ujawnił jak zaproszenie zostało sformułowane. Jest ono w historii konfliktu izraelsko-arabskiego sprawą nie mającą precedensu.

Prezydent Sadat stwierdził, że swoją misję do Izraela traktuje jako “święty obowiązek” i nie uważa, aby w czasie tej wizyty groziło by mu jakiegokolwiek niebezpieczeństwo.

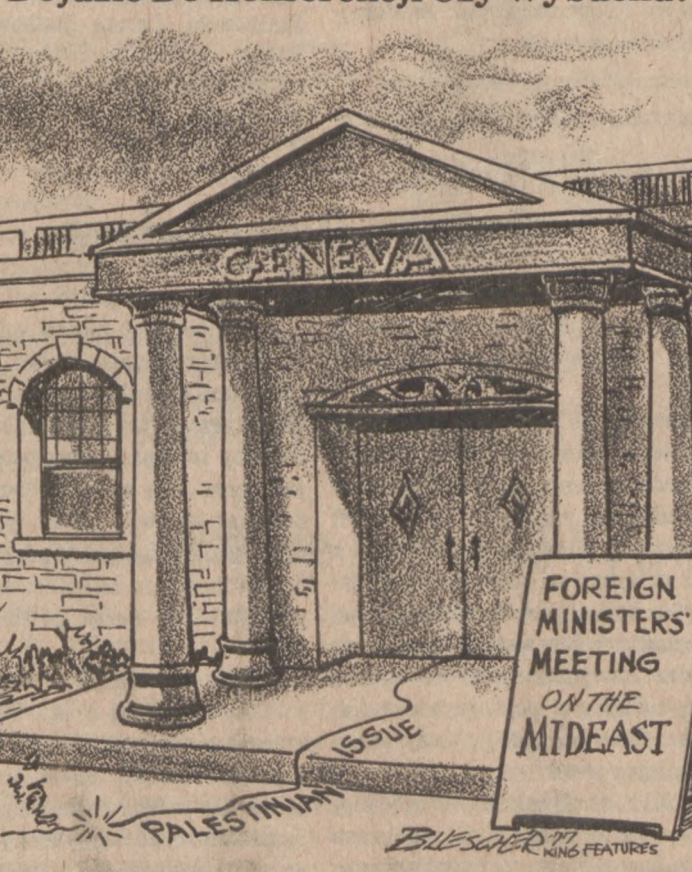
Prezydent Egiptu podkreślił, że w swoim przemówieniu, które zamierza wygłosić w Parlamencie Izraelskim, występować będzie wyłącznie w imieniu Egiptu, a nie wszystkich państw arabskich.

Siostrzeniec Szacha Aresztowany

Grass Valley, Calif. (UPI) — 20-letni siostrzeniec szacha Iranu, Darius Pahlavi Hillyer został aresztowany za nieprzebiegową jazdę oraz ucieczkę przed patrolem drogowym. Hillyer ostatecznie został zatrzymany kiedy stracił panowanie nad kierownicą i wpadł do przydrożnego rowu. Rzucił się on później na 3 policjantów, kopiąc i bijąc ich pięściami. Osobnika obezwładniono i odprawiono do aresztu. W tym samym czasie wujek Hillyera był oficjalnym gościem w Białym Domu.

Hillyer jest synem siostry szacha, mieszka w Grass Valley, Calif., i jest amerykańskim obywatelem.

Dojdzie Do Konferencji Czy Wybuchu?



0 Interesy Polonii w Polityce Zabiegi Organizacji Polonijnych

Polsko-Amerykańska Organizacja Demokratyczna (PADO), której prezesem jest powiatowy komisarz Mateusz Bieszczat, mobilizuje swoje wpływy polityczne na rzecz zabezpieczenia interesów Polonii w lokalnej polityce w związku z przyszłorocznymi wyborami.

PADO indorsowała jednomyślnie na urzędy powiatowe trzech naszych polityków z młodego pokolenia:

— klerka powiatowego Stanisława T. Kusper, na następny termin urzędowania,

— stanowowego rep. Tadeusza Lechowicza na urząd asesora powiatowego,

— superintendenta powiatowego szkolnictwa Ryszarda Martwick, na następny termin urzędowania.

Uchwały indorsacyjne zapadły na plenarnym posiedzeniu PADO, jakie odbyło się 8 listopada.

Kandydaci Na Sędziów

Wczoraj odbyło się drugie posiedzenie polonijnych demokratów, zwołane przez prezesa Bieszczata w celu omówienia sprawy obsady stanowisk sędziowskich, gdyż w przyszłorocznych wyborach będzie 28 wakansów do Sądu Okręgowego. Poza komitymanem Bieszczatem (26 warda) uczestniczyli w posiedzeniu dla spraw sędziowskich komitymani Tadeusz Lechowicz (30), Edward Nedza (31) i Richard Mell (33).

Jako kandydaci na stanowiska sędziów Sądu Okręgowego stawili się na posiedzenie i przedstawili swoje kwalifikacje i swoją dotychczasową pracę zawodową obecnie urzędujący jako “associate judges” — Frank Sulewski, Edward Marsalek, Henry Budzynski, Richard Jorzak i Joseph Schwaba oraz dwaj adwokaci, Francis Goliniewicz i Gerald Winicki.

W uwagach pod adresem kandydatów na sędziów Bieszczat podkreślił, że muszą oni uzyskać pozytywną opinię o ich kwalifikacjach ze strony Chicago Bar Association, jak też mają mieć poparcie demokratycznych komitymanów w swoich warchach zamieszkania.

Jeśli chodzi o poparcie ze strony PADO, kandydatury polonijne zostaną rozważone i przedyskutowane przez przywódców Organizacji, a następnie PADO przedłoży swoje polecenia Powiatowemu Komitetowi Partii Demokratycznej w pow. Cook. Kandydaci zostaną zaproszeni na publiczne przesłuchania Komitetu, jakie odbędą się 25 listopada.

Prezes Bieszczat podał do wiadomości, że w sprawie kandydatów sędziowskich odbył już wstępną konferencję z powiatowym przewodni-

czącym Partii Demokratycznej, George Dunne, któremu otwarcie przedstawił poglądy polonijnych demokratów w sprawie obsady nowych stanowisk sędziowskich.

Bieszczat zapewnił kandydatów na sędziów, że PADO uczyni wszystko, aby uzyskać jak największą ilość miejsc, ale zarazem ostrzegł, aby kandydaci, którzy nie otrzymają tym razem nominacji, nie czuli się zawiedzeni. “W polityce trzeba mieć cierpliwość” — powiedział Bieszczat.

W czasie spotkania z kandydatami na sędziów zabierali głos komitymani Lechowicz, Nedza i Mell oraz ald. Kazimierz Laskowski (35) i ald. Terry Gabinski (32).

W posiedzeniu uczestniczył nowy prezes National Advocates Society, adw. Marian Baruch, który zaofertował pomoc i współdziałanie tej organizacji polonijnych prawników w akcji zdobycia nowych stanowisk sędziowskich w pow. Cook dla wykwalifikowanych prawników polskiego pochodzenia. Baruch jest członkiem komitetu kwalifikacyjnego Chicago Bar Association.

Komityman Lechowicz zwrócił w dyskusji uwagę, że gdy ostanio stanowy Sąd Najwyższy mianował 10 prawników na urzędy sędziowskie, nie było wśród nich ani jednego polskiego, czy w szerszym zakresie sło- wiańskiego pochodzenia.

Prezes PADO Bieszczat podkreślił, że nie wyklucza konieczności podjęcia zbiorowej interwencji u powiatowego przewodniczącego Partii Demokratycznej Dunne w sprawie nominacji polonijnych kandydatów na sędziów, a interwencję tę widziałby jako solidarne wystąpienie polonijnych komitymanów oraz przywódców życia organizacyjno-obywatelskiego Polonii.

Przebieg zebrania świadczył, że w nowej sytuacji politycznej, jaka powstała po zmianach w przywództwie partyjnym, również PADO zdecydowała rozwijać zdecydowaną akcję na rzecz uzyskiwania od obecnych przywódców ustępstw na rzecz interesów Polonii w polityce lokalnej. Bieszczat występował w czasie posiedzenia z wielką energią, wręcz bojowo, prezentując plany działania PADO w tym okresie politycznym przed wyborami w przyszłym roku.

Samobójstwo b. Ministra

Tokio (NYT) — Yu Hui, yung, były chiński minister kultury, który był uważany za parawan dla machlojek politycznych “gangu czwórki,” popełnił samobójstwo przez zażycie truci- zny.

Handel z Sowietami

Los Angeles. (UPI) — Sowieckie przedstawicielstwo w Washingtonie podało, iż w ciągu ostatnich 5 lat wartość wymiany handlowej pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i ZSRR wzrosła dwukrotnie osiągając sumę \$3 miliardów. Pięć lat temu suma ta wynosiła \$220 milionów.

Sowiecki rzecznik stwierdził, iż istnieją możliwości dalszego rozwoju wymiany, która dotychczas mimo wszystko cierpi z powodu braku “odpowiednich” porozumień obu krajów w sprawach handlowych.

Burzliwe Protesty w Stolicy

Washington (UPI) — Przybyły wczoraj do Białego Domu na rozmowy szach Iranu został powitany nie tylko salwą honorową lecz także sloganami kilkuset demonstrantów, głównie studentów z Iranu. W wyniku gwałtownych zaisć, 11 osób aresztowano. Policja kordonem otoczyła ogrodzenie Białego Domu podczas demonstracji, która przybrała rozmiary największych zamieszek od czasu antywojennych protestów w stolicy w 1971 roku.

W pewnym momencie policja była zmuszona do użycia gazu łzawiącego aby rozproszyć lawinę tłumy wznoszącego okrzyki. Burzliwa sytuacja powtórzyła się wieczorem, kiedy szach w towarzystwie małżonki przybył na specjalnie wydane przyjęcie z okazji jego wizyty w USA. 109 osób cywilnych zostało rannych oraz 17 funkcjonariuszy porażkowanych.

Podczas wczorajszego spotkania, prezydent Carter i szach wzajemnie zapewnili się o tradycyjnej przyjaźni między dwoma krajami. Carter podkreślił równowagę rolę jaką w dzisiejszym świecie politycznym odgrywa Iran.

Dzisiaj perski monarcha ma spotkać się z sekretarzem Departamentu Energetycznego Jamesem Schlesingerem oraz udać się na Kapitol w celu spotkania przywódców amerykańskiego Kongresu.

Zapowiedź Dalszych Aresztowań

Phoenix, Ariz. (NYT) — Prokurator w procesie dwóch morderców reportera “Arizona Republic”, Dona Bollesa, oświadczył, iż należy spodziewać się w przyszłych 6 miesiącach dalszych aresztowań w związku z zabójstwem. William Schafer podkreślił, iż nigdy nie miał wątpliwości, że Bolles padł ofiarą zorganizowanej konspiracji, trudność polega jednak na zgromadzeniu dostatecznych dowodów przeciwko podejrzanym. Schafer z optymizmem zapewnia, iż wszyscy winni będą odpowiadać przed sądem.

Bolles był autorem szeregu artykułów w “Arizona Republic” na temat korupcji lokalnego samorządu oraz infiltracji wpływów syndykatu kryminalnego na politykę lokalną.

Wyjazd Kubańczyków

Mogadisz (UPI) — Wczoraj odleciało z Somali do Adenu 44 kubańskich dyplomatów i doradców wojskowych wraz z rodzinami, zgodnie z żądaniem rządu somalijskiego, który nakazał im odjazd w ciągu 48 godzin.

“Doswiadania!” wołał po rosyjsku kubański charge d'affaires Roland Gallardo do grupy dyplomatów wschodnio-europejskich.

“Wypędziliśmy to robactwo!” — powiedział dygnitarz somalijski, a celnicy wtórowali mu okrzykiem: “Ruskie i Kubanoży — finito!”.

Obsadziła Stanowiska Kandydatów

Na Urzędy Prokuratora i Skarbnika Illinois

Zdecydowana postawa przywódców politycznych z grup etnicznych w Partii Demokratycznej doprowadziła do zmian w projektowanym przez przywódców Partii składzie kandydatów na stanowiska.

Oryginalnie przywódcy ci (stanowy przewodniczący John Touhy, powiatowy przewodniczący George Dunne, stanowy sekretarz Alan Dixon, jako reprezentant demokratów z południowej części stanu oraz stanowy kontroler Michael Bakalis) przygotowali partyjny “tykiet” demokratów bez zasięgania opinii przywódców etnicznych środowisk demokratycznych. Sądziło również, że ich personalne propozycje zostaną automatycznie zatwierdzone przez Stanowy Komitet Partii Demokratycznej.

Komitet ten odbył wczoraj posiedzenie w Springfield, Ill. Istnieją informacje, że posiedzenie było chwilami burzliwe, gdy do głosu doszli zwo-

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Nowy Atak ZSRR na RWE i “Svobodę”

Londyn. (DP) — Sowiety ponownie zaatakowały Radio Wolna Europa i Radio Svoboda, oskarżając te rozgłośnie o prowadzenie roboty wywrotowej.

Z atakiem wystąpił Siergiej Kondraczew, przedstawiciel Sowiętów na posiedzeniu komisji do spraw swobodnego przepływu informacji i praw człowieka konferencji w Belgradzie, w replice na przemówienie delegata USA Guy Corridena, który krytykował Sowiety i inne państwa Bloku Wschodniego za zagłuszanie RWE i Svobody, mówiąc, że przyczyną zagłuszania tych rozgłośni jest to, że władze Bloku Wschodniego nie lubią by społeczeństwo dowiedziało się o rzeczach, które przed nimi są ukrywane.

W odpowiedzi Kondraczew twierdził, że Radio Svoboda prowadzi robotę wywrotową oraz wojnę psychologiczną przeciw Sowiетom. Utrzymywał też, że głównym celem Radia Svoboda jest zmiana ustroju w Rosji.

Dłatego — powiedział — audycje tej rozgłośni będą nadal zagłuszane. Twierdził też, że Sowiety nie zagłuszają — jak to określił — oficjalnych radiostacji.

Czołobitność Edwarda Gierka

Londyn. (DP) — Rozpoczęta w czwartek ub. tyg. wizyta Gierka z delegacją w Wilnie przeciągnęła się na sobotę i część niedzieli. Dopiero w niedzielę wieczorem polscy komuniści powrócili do Moskwy na udział w dalszych uroczystościach 60 rocznicy rewolucji.

W niedzielę po południu na wileńskim obiedzie na cześć Gierka przemawiał szef litewskiej kompartii Petras Griskawicius. Odpowiadając mu Gierek — choć nie musiał — posunął się daleko w czołobitości wobec Rosjan. Powiedział m.in., że “pod kierownictwem swej partii przy braterskiej pomocy narodu rosyjskiego i we współpracy z innymi republikami kraju Rad, radziecka Litwa dokonała wielkiego postępu we wszystkich dziedzinach życia”.

Aby nie było wątpliwości, że się płaszczy przed Kremliem i Breżniewem Gierek powiedział jeszcze:

“Nade wszystko cieszy nas aktywny współdział radzieckiej Litwy w umacnianiu przyjaźni i wszechstronnej współpracy polsko-radzieckiej”.

Z Bankietu Polsko-Amerykańskiego Funduszu Stypendialnego

Czternasty bankiet P.A.S.F., odbył się dnia 28.X. 1977 r. w sali Golden Fawn Banquet Hall, 6725 W. Belmont Avenue.

Przy wypełnionej sali, gości powitała pani Mary H. Wajda, a mistrz ceremonii, p. dr Bolesław Mazur, przeprowadził program. Hymny, amerykański i polski, rozbrzmiały pełnią głosów zebranych gości. Poczym wszyscy w skupieniu wysłuchali inwokacji, ks. biskupa Alfreda L. Abramowicza.

Honorowym gościem była p. K. K. Tallon z CBS TV, przez którą poruszony temat szkolnictwa, mógłby rozbudzić pożyteczną dyskusję, gdyby nie bardzo ograniczony czas.

W tym roku cztery panie odznaczono srebrnym medalem Klubu. Medale zaprezentował p. Adam Sniechowski, współzałożyciel Fundacji. Rozdziałem medali zajęli się p. Lawrence Klonowski. (W jednym z poprzednich wydań zamieściliśmy zdjęcie).

Odnaczenia otrzymały:

Hariet Bielański, Zofia Gutowska Jaworska, Nina Oleńska Konarska, Helena M. Szymanowicz.

Nadto wszystkie odznaczone panie, zostały obdarowane kwiatami od swo-

ich organizacji, natomiast pani Oleńska otrzymała kwiaty od pani L. Pucińskiej i teatru Ref-Rena. Pani H. Szymanowicz otrzymała oprócz kwiatów telegram od swoich dzieci, co wzruszyło ją do łez.

Piękna i głęboka benedykcja wygłoszona przez ks. Francis B. Mysko, zakończyła oficjalny program tegorocznego bankietu. Przy dobrej orkiestrze goście bawili się doskonale i długo.

Bankiety te, które mają na celu zebranie funduszu na stypendia — reprezentują wielką ideę — połączenia dążeń młodszych i starszego pokolenia oraz poznania i ukochania historii i kultury ojczyzny naszych przodków. Nadto zbliżenie i zrozumienie wzajemne młodych i starszych, oraz właściwą ocenę pracy starszego pokolenia.

Przez odznaczenie jednostek wybijających się uczciwą, ideową pracą, Klub wskazuje młodzieży wzory do naśladowania i szacunku.

Maria Zamora

Klub Samotnych Zaprasza Na Herbatkę

Polski Klub Samotnych zawiadoma zainteresowanych, że tradycyjna herbatka „Poznajmy Sie” odbędzie się w sobotę, 19 listopada, o 6 wieczorem, w naszym lokalu Odra-Restaurant, 4157 N. Milwaukee Ave. Za zarząd — prezes.

LEGAL NOTICES

BIURA PRAWNE JOHN'a ROKACZ

Adwokat, mówiący po polsku, zajmuje się ogólnymi sprawami prawnymi. Reprezentacja we wszelkiego rodzaju sprawach. Bez honorarium za wstępną konsultację. Przyjmujemy także wieczorami. Telefonować 9 Rano do 5-ej Po Południu Celem Umówienia Sie **726-0900**

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa masę ZYWOKOSTOWA Nr. 2, \$2.50, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienie, na bóle masy mięśniowej, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, \$2.50, doskonała na zwichnięcia, złamanie, stłuczenia, opuchliny, podrażnienia skórne i złą cerę. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłaconą czekiem, money order. Dodajcie 55 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.
1931 N. Keystone
Chicago, Ill. 60639

Oszczędzacie, kupując prosto z hurtowni biżuterię z 14 kt. złota, brylanty i kamienie szlachetne. Wszelkie wyroby ze sztucznej biżuterii na prezenty Gwiazdkowe już w cenie od \$1.00. — Diademy, kolie i sztuczne brylanty.

HERKO MFG. CO.

1236 N. Milwaukee

SUPER OKAZJA

• • GDZIE KRÓLEM JEST KREDYT • •

NISKIE — NISKIE — CENY

„NIKI NAS NIE POBIJE W CENACH”

Mebel do 3 Pokoi	\$278
Wypożyczenie Salonu, Lampy i Stoliki	\$158
Komplety do Sypialni	\$68
Łóżka Piętrowe, lub „Hollywood”	\$48
A/M-F/m STEREO 8 track Rekorder	\$129
Kanapy Rozkładane	\$58
Zestawy „Dinette”	\$46
Lodówki lub Zamrażacze	\$148
8 Kawalkowy, Drewniany Komplet do Jadalni	\$348
Materace i Sprężyny Rozmiaru „Full”	\$68
Okazowe Modele Komód i Łóżek	\$26
3 szt. komplet do sypialni Sprężyny i materac	\$299.95
UDZIELAMY KREDYTU UŻYJ NASZEGO PLANU LAY-AWAY	
Darmowy Prezent Za Każdy Zakup	Mówimy Po Polsku

H & S DISCOUNT FURNITURE & APPLIANCE COMPANY

1748 WEST 47th STREET
(47 South Wood)

TELEFON: 376-6000

Poniedziałki, Czwartki i Piątki — 10 Rano do 9 Wiecz.

Wtorki, Środy — 10 Rano do 6 Wiecz.

Soboty — 9:30 Rano do 5:30 Wiecz.

ZAMKNIĘTE W NIEDZIELE

Do Naszych Przyjaciół i Patronów

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia — Tradycyjnym zwyczajem — Dziennik Związkowy wyjdzie w PIĄTEK, 16 GRUDNIA br. (wydanie weekendowe) w odświeżonej szacie i większej objętości, by dać okazję naszym pp. Kupcom, Klubom, Towarzystwom, Organizacjom złożenia życzeń Polonii.

Bogate wydanie świąteczne przyczyni się do utrzymania i będzie wyrazem czynnego poparcia polskiego czasopisma. Wczesne nadsyłanie ogłoszeń z życzeniami ułatwi przygotowanie specjalnego wydania i zapewni ogłaszającym się lepsze miejsce.

W sprawie życzeń świątecznych nasz reprezentant ogłoszeniowy skontaktuje się z Wami, lub prosimy telefonować — BR 8-8700, ewent. pisać na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60622

nie później niż SOBOTY, 3 GRUDNIA br.

Ogłoszenia nadesłane po tej dacie ze względów technicznych nie będą mogły ukazać się w Specjalnym Wydaniu Świątecznym.

WYDAWNICTWA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

KRONIKA TRÓJCOWA

Nabożeństwa

Codziennie od poniedziałku do piątku podczas miesiąca listopada, po mszy św., o godz. 8:00 rano są odczytane wypominki i odmawiana jest modlitwa w intencji zmarłych.

W środę po mszy św., o godz. 8:00 rano, nowenna do św. Józefa w dolnym kościele.

Posiedzenia

Trzeci Zakon św. Franciszka zbierze się w niedzielę, 20 listopada, po sumie na swoje miesięczne posiedzenie.

Kampania Rozwoju Ludzkiego

W niedzielę, 20 listopada, we wszystkich kościołach w Stanach Zjednoczonych będzie zbierana specjalna kolektka na cele Kampanii Rozwoju Ludzkiego. Spieszmy z pomocą biednym i potrzebującym. Zwalczajmy ubóstwo wśród ludzi.

Godzina Różańcowa Ojca Justyna

Program radiowy Godziny Różań-

Franciszek Nasiński

Polskie Rudy Żelaza

O rudzie żelaza na Suwalszczyźnie wiadomo było już od dawna. Pierwszy otwór o głębokości 900 m. wydrążono w 1957 r.

„Nawiercono” wówczas, jak mówią fachowcy, powstałe około półtora miliarda lat temu skały krystaliczne pochodzenia wulkanicznego, czyli anortozyty. Wiadomo jednak, że z nimi związane są rudy metali. Badający ten region prof. Jerzy Znosko, po przeanalizowaniu wszystkich danych łącznie z wynikami, które można przeprowadzić z powierzchni ziemi, wskazał miejsce, gdzie należy wykonać kolejny otwór.

W 1961 r. na głębokości 850 m trafiono wprost w złożo. Od tego czasu prowadzono wiercenia rozpoznawcze początkowo do głębokości 1,200 a później 2,200 metrów. Ze przewidywania były trafne już było wiadomo. Należało jednak jeszcze sprawdzić, czy jest to złożo w ekonomicznym tego słowa znaczeniu, to znaczy czy jest tak bogate, że nadaje się do eksploatacji. Zaczął się ruch.

Na temat suwalskich złóż żelaza napisano także kilka prac doktorskich. Jednakże przez dłuższy czas utrzymywał się pogląd, że nie będą one eksploatowane. Wyniki prowadzonych badań spowodowały rewizję poglądów i od 1974 r. rozpoczęto prace. Dotychczas wydrążono ponad 50 otworów i przeprowadzono wszechstronne badania, na podstawie których już w tym roku gotowa będzie kompletna dokumentacja geologiczna.

Ustalono, że zasobność pierwszego już zbadanego złoża jest znaczna. Trwają poszukiwania dalszych złóż. Suwalskie rudy zawierają od 30 do 50 proc. żelaza, są pod tym względem uboższe od znanych szwedzkich rud w Kirunie, które zawierają nawet do 73 proc. żelaza. Jednakże w polskich rudach występują ponadto tytan i wanad. To niewiele mówiące niefachowcom dodatkowe okruszczowanie sprawia, że polska ruda jest cenniejsza od innych, nawet znacznie bogatszych w żelazo.

Wanad to uniwersalny zamiennik wszystkich uszlachetnaczy stali. Prawda jest zaś taka, że kto nie ma tych niezbędnych do uszlachetniania stali rzadkich metali własnych lub z importu, może z czystym sumieniem zrezygnować z produkcji stali. Bo stali stawia się dziś coraz wyższe wymagania. Maszyny, konstrukcje i wyroby stali musi charakteryzować wytrzymałość. Dopiero gdy stal jest dobra można produkować lekkie, ale wytrzymałe maszyny, wysokiej jakości wyroby od wagonów i mostów poczynając, do samochodów i żyletek włącznie.

Tytan zaś stosowany jest jako komponent stopów, z których produkowane są urządzenia dla przemysłu znajdujące zastosowanie w mlczarniach i tuczarniach, ale także w fabrykach chemicznych o bardzo skomplikowanej technologii, w przemyśle lotniczym, kosmicznym i atomowym.

Jak twierdzi dr inż. Marian Subieta, który od lat kieruje pracami poszukiwawczymi w tym rejonie, odkrycie rud suwalskich stanowi wydarze-

Aforyzmy

Kobieta ma o 7 lat mniej, niż głosi jej przyjaciółki, ale o 5 lat więcej, niż sądzą mężczyźni.

Mężczyzna stary lepiej umie unikać nieszczęść, natomiast młody lepiej umie je znosić.

cowej Ojca Justyna rozpoczął swój 47-my sezon. Licznym słuchaczom godzina ta przynosi cenne ziarno nauki Bożej. Program jest nadawany w sobotę rano, o godz. 7:30 ze stacji WOPA 1490, zaś w niedzielę wieczorem, o godz. 7:00 ze stacji WOPA 1490, a po południu o godz. 2:00 ze stacji WYLO 540.

Oplatek i Kalendarz

Tradycyjny oplatek i kalendarz katolicki w języku polskim i angielskim są do nabycia na plebani w godzinach urzędowych. Utrzymujemy tradycję praorców naszych.

Chorzy Parafianie

Niedomagają na zdrowiu: Weronika Opal, Feliks Merczak, Władysław Straube, Juliusz Balut, Władysław Kostka, Mieczysław Tomaszewski, Franciszek Dymarczyk, Mildred Szatkowski, Dorota Białkowski, Jan Boksa, Cecylia Jabłoński i Antonina Malik. Pamiętajmy o nich w modlitwach naszych.

nie w skali europejskiej.

Czy wobec tego można wybudować na Suwalszczyźnie wielką kopalnię rud żelaza i zrezygnować z importu? Teoretycznie tak. Praktycznie nie miałyby to sensu, gdyż polska ruda jest cenna, aby z niej wyłącznie produkować surówkę i stal. Wystarczy, jeśli będzie dodawana w odpowiedniej proporcji, celem uszlachetnienia stali produkowanej przez polskie hutnictwo.

Mówiło się kiedyś o stali damasceńskiej, później o szwedzkiej, na której ten kraj oparł swoje bogactwo. Czy jest szansa, że w przyszłości będzie się mówić o polskiej stali, co będzie oznaczać najwyższą jakość tego wszechobecnego dziś metalu? Odpowiedź jest twierdząca.

Najpierw jednak trzeba się dobrać do złoża rudy, a więc zbudować kopalnię, co będzie wielkim przedsięwzięciem technicznym, ekonomicznym i organizacyjnym. Nie łatwo podjąć decyzję w takiej sprawie.

Jeszcze przed 1980 r. przeznaczy się konieczne środki na wykonanie wszystkich niezbędnych prac związanych z uruchomieniem wydobycia rud żelaza na Suwalszczyźnie. (KAI)

The Ready Outfit!

Printed Pattern



4559
SIZES 10½-20½

by Anne Adams

Brighten your days, light up your evenings with this always-ready outfit. Jumper (can double as a dress) tops classic shirt. Printed Pattern 4559: Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½, 20½. Size 14½ (bust 37) jump 2 yds. 60"; top 1 7/8 yds. 45" fabric.

\$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Prices too high? Save and sew—send for our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 styles, all sizes—dresses, tops, skirts, pants. Free pattern coupon. Send 75c. Instant Sewing Book.....\$1.00 Instant Fashion Book.....\$1.00 Instant Crochet Book.....\$1.00 Pillow Show-Offs.....\$1.50

Henryk Sienkiewicz

Potop (I)

77 (Ciąg dalszy)

— Dwóch dygnitarzy na dwóch krańcach Rzeczypospolitej zaprzedała ojczyznę! — ozwał się Jan. — Przekleństwo temu domowi, hańba i gniew boży!

Słyszając to pan Zagłoba otrząsnął się ze zdumienia i wybuchnął:

— Pytajcie się go, jakie korupcje wziął od Szweda? Ile mu wyliczono? Co mu jeszcze obiecano? Mości panowie, oto Judasz Iskariota! Bodajże konał w rozpacz! bodaj ród twój wygasł! bodaj diabeł duszę z ciebie wywłócił... zdradco! zdradco! po trzykroć zdradco!

Wtem Stankiewicz w uniesieniu rozpaczliwie wyciągnął pułkownikowską buławę zza pasa i cisnął ją z trzaskiem do nóg księcia. Drugi cisnął Mirski, trzeci Józefowicz, czwarty Hoszczyc, piąty, blady jak trup pan Wołodjowski, szósty Oskierko — i toczyły się po podłodze buławy, a jednocześnie w tej lwiej jaskini, lwu do oczu, coraz więcej ust powtarzało straszliwy wyraz:

— Zdradca!... zdradca!...

Wszystka krew napłynęła do głowy dumnemu magnatowi; zsiniał, rzekibyg: za chwilę zwali się trupem pod stół.

— Ganchof i Kmicie do mnie!... — ryknął straszliwym głosem.

W tej chwili czworo podwoi wodzących do sali rozwarło się naraż z łoskotem i oddziały szkockiej piechoty wkroczyły groźne, milczące, z muszkietami w rękę. Od głównych drzwi wiodł je Ganchof.

— Stój! — krzyknął książę.

Po czym zwrócił się do pułkowników:

— Kto za mną, niech przejdzie na prawą stronę sali!

— Ja żołnierz, hetmanowi służę!... Bóg niech mnie sądzi!... — rzekł Charlamp przechodząc na prawą stronę.

— I ja! — dodał Mieszkowski. — Nie mój będzie grzech!

— Protestowałem jako obywatel, jako żołnierz służyć muszę — dodał trzeci, Niewiarowski, który chociaż poprzednio buławę rzucił, teraz widocznie ulękł się Radziwiłła.

Za nimi przeszło kilku innych i spora wiązka szlachty; lecz Mirski, najwyższy godnością, i Stankiewicz, najstarszy wiekiem, i Hoszczyc, i Wołodjowski, i Oskierko pozostali na miejscu, a z nimi dwóch Skrzetuskich, pan Zagłoba i ogromna większość tak towarzyszyłów rozmaitych poważnych i lekkich chorągwi, jak i szlachty.

Szkocka piechota otoczyła ich murem.

Kmicie od pierwszej chwili, w której książę wznosił toast na cześć Karola Gustawa, zerwał się wraz ze wszystkimi z miejsca, oczy postawił w ślup i stał jak skamieniały, powtarzając zbladłymi wargami:

— Boże!... Boże!... Boże!... com ja uczyniłem!...

Wtem głos cichy, ale dla jego ucha wyraźny, zaszeptal bliskio:

— Panie Andrzeju!...

On chwycił się nagle rękoma za włosy:

— Przekleństwem na wieki!... Bogdaj mnie ziemia pożarła!...

Na twarz Billewiczówny wystąpiły płomienie, a oczy jak gwiazdy jasne utkwili w Kmicie:

— Hańba tym, którzy przy hetmanie stają!... Wybieraj!... Boże wszechmogący!... Co waćpan czynisz?...

Wybieraj!...

— Jezul Jezul! — zakrzyknął Kmicie.

Tymczasem sala rozległa się okrzykami, inni właśnie rzucali buławy pod nogi księcia, ale Kmicie nie przyłączył się do nich; nie ruszył się i wówczas, gdy książę zakrzyknął: „Ganchof i Kmicie do mnie!” — ani gdy piechota szkocka weszła już do sali — i stał targany boleścią i rozpaczą, z obłąkanym wzrokiem, z zsiniałymi ustami.

Nagle zwrócił się do Billewiczówny i wyciągnął do niej rękę:

— Olenka!... Olenka!... — powtórzył z jękiem żalnym, jak dziecko, które krzywdą spotyka.

Lecz ona cofnęła się ze wstrętem w twarzy i zgrozą.

— Precz!... zdradco! — odpowiedziała dobitnie.

W tej chwili Ganchof skomenderował: „Naprzód!” — i oddział Szkotów otaczający więźniów ruszył ku drzwiom.

Kmicie począł iść za nimi jak nieprzytomny, nie wiedząc, dokąd i po co idzie.

Uczta była skończona...

ROZDZIAŁ XIV

Tej samej jeszcze nocy książę długo naradzał się z panem Korfem, wojewodą wendeńskim, i z posłami szwedzkimi. Rezultat ogłoszenia umowy zawiódł jego oczekiwania i odsłonił mu groźną przyszłość. Umyślnie chciał książę, by promulgacja nastąpiła w czasie uczty, gdy umysły są podniecone, ochocze i do wszelkiej zgody skłonne. Spodziewał się w każdym razie oporu, ale liczył i na stronników, tymczasem energia protestu przeszła jego oczekiwania. Prócz kilkudziesięciu szlachty kalwinów i garści oficerów obcego pochodzenia, którzy, jako cudzoziemcy, nie mogli mieć w tej sprawie głosu — wszyscy oświadczyli się przeciw układowi z Karolem Gustawem, a raczej z feldmarszałkiem jego i szwagrem, Pontusem de la Gardie, zawartemu.

Książę kazał wprawdzie aresztować oporną starszą wojskową, ale cóż z tego? Co na to rzekną chorągwie komputowe?... Czy się o swoich pułkownikach nie upomną? Czy się nie zbuntują i nie będą chciały siłą ich odbić?

A w takim razie cóż zostanie dumnemu księciu prócz kilku regimentów dragonich i cudzoziemskiej piechoty?

Potem... pozostaje jeszcze cały kraj, wszystka zbrojna szlachta — i Sapieha, wojewoda witebski, groźny przeciwnik radziwiłłowskiego domu, gotów na wojnę z całym światem w imię całosci Rzeczypospolitej. Owi pułkownicy, którym nie można przecie szty puścić, owe chorągwie polskie, pójdą do niego i Sapieha stanie na czele wszystkich sił kraju, a książę Radziwiłł ujrzy się bez wojska, bez stronników, bez znaczenia... Cóż wówczas się stanie?...

Były to pytania straszne, bo i położenie było straszne. Książę rozumiał dobrze, że wówczas i umowa, nad którą w skrytości tyle pracował, siłą rzeczy straci wszelkie znaczenie, a wówczas i Szwedzi lekceważyć go będą albo nawet mieć się za doznany zawód. Wszakże oddał im swe Birze w zakład wierności, ale przez to tym więcej się osłabił.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Paweł Moskwa

Dęblin — Orle Gniazdo

Poniższy tekst został odczytany przez autora przy koleżeńskim obiedzie z okazji XVII Zjazdu Lotników Polskich we wrześniu w Londynie.

Droga do lotnictwa nie była łatwa. Najprzód trzeba było przekonać tatusia i mamusię. W końcu solenne zapewnienia, że się będzie latać "nisko i powoli" zrobiły swoje.

Najtrudniej było zadowolić sadyków na badaniach w "Cebuli", że zęby nie będą wypadać w pośmiertnej fotografii.

Jeżeli się miało to wszystko uwiecznić gwiazdką podporucznika, trzeba było się wykazać odpowiednim cenzurem, inteligentnym wyrazem twarzy i przejść zwycięsko przez Centrum Wyszczepienia Oficerów Lotnictwa.

Wszystkich mnie podobnych pokornych rezerwistów wykopano najprzód na 3 miesiace tzw. okresu rekrutkiego do różnych zapadłych szkół podchorążych innych broni, co było czymś w rodzaju czyszcza przed przekroczeniem niebieskich progów dęblińskiej świątyni.

Siupnęli mnie do piechocińskiego Zambrowa, ażeby w kompanii CKM-ów pokazać co to jest wojsko. Osądziłem, że pokazali.

Było to jesienią 1929 roku i o luksusach niedawno powstałej nowocześniejszej Szkoły Podchorążych w Dęblinie niosły się już po świecie istne legendy. Gdy przyszedł czas, nas pięciu, szczęściem oszołomionych wybrańców, opuściło kilkuset kolegów skazanych do końca na piętrowe prycze, czerwone mury zambrowskich koszar i nieludzkie wrzaski ogorzałych podoficerów.

Nic dziwnego, że gdy pewnego wieczoru wioząca nas pięciu ciężarówka wtoczyła się na podwórze pomiędzy nowe, jasne budynki SPL — rzuciliśmy się sobie w objęcia. W łśniącym czystości korytarzu 3 eskadry służbowe jak z igły, w czapce z żółtym(!) otokiem powstał od stolika, aby przyjąć nasz meldunek. Obszerne ślale, sprężynowe łóżka, mięciutkie koce... Zaczęło się!

I rzeczywiście takiej wciury, takiego ganiań i szykan, jakie od tej chwili naszym udziałem, nikt z nas po dziś dzień nie zapominał. Postarał się o to szef naszej eskadry, złożonej z 83 na "zero" ostrzyżonych mieszkańców złotej klatki. Był nim wysoki dryblas podchorąży starszego zawodowego rocznika, który z lubością chęptał naszą krew w dzień i w nocy. Jego koledzy pełnili funkcje naszych opiekunów i choć wymagający, mieli przecież w sobie szczyptę ludzkości. Z wieloma z nich zawiązaliśmy później ciepłe, braterskie przyjaźnie — trwające do tej chwili.

Eskadra dzieliła się na 3 grupy: pilotów, obserwatorów i nie latającą grupę techniczną. Ten rocznik musiał niewątpliwie być jednym z najbardziej kolorowych. Wyprodukował długi szereg ludzi, których nazwiska zabłysnęły w lotnictwie. I tak — z grupy pilotów wystartowali do trudnych późniejszych lotów: Beniek Groszewski — myśliwiec, dowódca 162 eskadry we wrześniu, który zginął potem walcząc w Anglii; Bohdan Grzeszczak

Zniszczono Kościół Na Wołyniu

Londyn. (D.P.) — Mieszkańcy wiojski Czynoki, okręg Równe, na Wołyniu, wysłali list do Komisji Praw Człowieka przy ONZ, w którym skarżą się na zwałizowanie zabytkowej cerkwi, zbudowanej w 1165 r. Oto wyjątki z tego listu:

"Przeniesiono naszego proboszcza i przez dłuższy czas nie dopuszczano innego. Gdy prosił się o nowe, odpowiadano nam, że brak duchownych. Potem wykreślono nasz kościół z listy rejestracyjnej i zamknięto go. Odwołaliśmy się do Moskwy... Przrzeczono nam, że kościół będzie znowu otwarty. Jednakże w dniu 21 sierpnia 1977 r., gdy wszyscy mieszkańcy byli zajęci pracą, aktywiści okręgowi i miejscy urzędnicy pogrom. Zniszczyli dzwonnice. Wdarli się do wnętrza kościoła, uszkodzili kopułę, porzucali krzyże, połamali przedmioty kultu, wyrzucili na zewnątrz ikony oraz wiele rzeczy i spalili je".

Podpisani pod listem proszą Komisję praw człowieka:

"Pomóżcie nam, żeby kościół został otwarty. Większość mieszkańców naszej wioski to są ludzie wierzący, którzy potrzebują kościoła".

● KUPUJĄCE W SKŁADACH ●
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIE W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

— jeden z pierwszych w Battle of Britain i który w niej życie złożył; Miecio Jonikas — nasz weteran pilot, który wszystkiego w powietrzu próbował, a teraz siedzi tu z nami i leżkę do kielicha roni — bo pusty i "do Lidy chce się"; Wojtek Kołaczkowski — kościuszkowiec, b. dowódca 303 dywizjonu; Kazik Kula — oblatywacz w Polsce, świetny pilot bombowy w Anglii; Tadek Tyrła — znany pilot sportowy i konstruktor, który jako dowódca załogi bombowej zginął tutaj w powrocie do celu. A nowotny, a Plenkiewicz, a Sido? Same asy.

Z grupy 34 obserwatorów: dziewięciu moich kolegów zagarnęło Virtuti Militari, a trzech dorzuciło do tego D.F.C. — Chyba wystarczy?

Nasza grupa techniczna zebrała w sobie śmietankę polskiej technologii lotniczej, no bo posłuchajcie z kim to się biegało po wertepach dęblińskich fortów, z kim zlatywało się ze schodów na nocne alarmy i konkurowało się na wykładach w dziale nauk już słynnym w Europie? Ano, z takimi jak: Kamienobrodzki, Kontoft, Kozłowski, Narkiewicz, Naleszkiewicz i... sam prof. Scibor-Rylski, boffin znamienity, który tutaj skromnie się płoni i o którym nie ma co — bo by było za długo i wszystkim wiadomo, co to za jeden.

To była wtedy tzw. rezerwa. Przydała się Polsce i jej lotnictwu.

A z budynku naprzeciwko, gdzie dwa zawodowe roczniki podchorążych rozwijały skrzydła — wystartowali tacy jak: Arcuszkiewicz — b. dowódca 301 dywizjonu bombowego; Czerniawski O.B.E.(!) — były myśliwiec, któremu tak za narażanie się w czasie ostatniej wojny, jak i do dziś nieustającą pracę dla lotnictwa, mamy teraz szansę złożyć naprawdę wdzięczny ukłon, bo oczywiście jest z nami.

Byli tam: Dukszt — b. dowódca 300 dywizjonu bombowego, i Korbut — b. dowódca 304 dywizjonu "Coastal Command", i Urbanowicz — nasz as, wychowawca młodych dęblińskich i b. dowódca 303, i Wielochowski — b. dowódca 318 dywizjonu myśliwskiego, i Zaremba — dowódca myśliwskiej eskadry we wrześniu, a potem dowódca 306, który zginął tu w boju. I wielu innych, im podobnych dzielnych, ofiarnych ludzi.

Dumny jestem, że ich znam, że przez niektórych z nich byłem ganiany, jeszcze dumniejszy jestem z ich przyjaźni, którą później mnie obdarowali.

Byłoby fałszywą skromnością, gdybym przemilczał własne zasługi. Z ich olbrzymiej liczby wspomnę tylko jedną, ale nie poślednią: odmawiałem tzw. "piekielko", mieszczące się w podziemiach Kasyna Oficerskiego. Różne lotnicze figle migły na kolumnach, a na głównej szczytowej ścianie: gołą babę z kosą, która obitem biodrem napierała na postać lotnika wspartego z kolei o śmigło (widać aby się nie przewrócił) i obejmowała mu czule szyję pulchnym ramieniem. Bardzo się to wszystkim podobało, a piękne żony naszych oficerów, podziwiając akt kobiecy, pytały mnie na dorocznym balu, skąd ja te wszystkie szczegóły umię na pamięć. Natańczyłem się do cholery i trochę. Za moje artystyczne wyczyny belki mi nie dodano, ale z paki na czas malowania mnie wypuszczono. I po farby trzeba było pojechać do Warszawy...

Potem znów kucie i straszliwe egzaminy. Ale się polało na tych starych kochanych gratach i świat należał do "uczni-podchorążego" jak chyba do nikogo

Przyszła wojna, na którą się poszło. Z jedną dumną gwiazdką na berecie, zafasowanym w już rozbitym warszawskim hangarze na Okęcu.

Zobaczyłem jeszcze raz Dęblin z 7 na 8 września, lecąc na "czapli" z rozkazami naczelnego wodza do dowództwa w już otoczonej Warszawie. Wyglądał inaczej... Chwylił mnie za gardło bólem i wściekłością... Gdy odpływał w tyle za statecznikami wiedziałem co wszyscy, którzy z niego wyszli, mają do zrobienia.

Droży Koledzy! Nie smućcie się. Dęblin jest i będzie, tak jak Polska jest i będzie.

Gdy my nie zdajemy — nasi synowie ujrzą jej niepodległość. Niechże nad nią latają — tak jak myśmy latali: wolni — nad wolnym krajem. Bo jak ją kochać, strzec i walczyć o nią — ktoś lepiej od was samych mógł im to pokazać?

Tydzień Polski (Londyn)

Bal Stowarzyszenia Dobroczynności Przy ZNP

W Sobotę, 26 Listopada, w Hotelu Conrad Hilton

Bal Stowarzyszenia Dobroczynności jest najbardziej atrakcyjną imprezą sezonu jesiennego i każdego roku



Barbara H. Bogobowicz

ściąga amatorów tańca przy dźwiękach doborowej orkiestry. Dużą atrakcją balu jest przedstawienie debiutantek — jest to przeżyciem niezapomnianym dla młodych panienek i ich rodziców.

Tym razem wśród sześciu debiutantek zobaczymy Barbarę H. Bogobowicz, lat 18 i Krystynę Pajerski, 16.

Barbara jest córką Bernice i Stanisława Bogobowiczów. Ukończyła Notre Dame H.S. i obecnie uczęszcza na Uniwersytet De Paul. Jest członkiem Grupy 1776 ZNP.

Krystyna jest córką Józefy i Antoniego Pajerskich. Uczęszczała do szkoły elementarnej św. Władysława a obecnie jest uczennicą Madonna H.S. Jest fotoreporterem szkolnej gazetki "Clarion". W przyszłości zamierza studiować prawo. Należy do Grupy 119 ZNP.

W tym roku przewodniczącą Balu jest Genowefa Wesołowska, komisarka Okręgu 12, wiceprzewodniczą Wiktoria Kolman, komisarka Okręgu 13. Cocktaile podawane są o 6:30 wieczorem.



Krystyna Pajerski

Całkowity dochód z balu przeznaczony jest, jak każdego roku, na kosze gwiazdkowe dla ubogich rodzin polskich.

Najruchliwsze Lotniska Cywilne

W roku 1976 wyekspediowały lub przyjęły najwięcej pasażerów następujące lotniska: Chicago O'Hare — 41.4 milionów; Atlanta — 27.3; Los Angeles — 26; Londyński Heathrow — 23.2; nowojorskie — Kennedy — 21; San Francisco — 17.6; Tokio — Haneda — 15; nowojorskie — La Guardia — 14; amerykańskie lotnisko Denver — 13.7; Frankfurt na Menem — 18.2 mln.

Drugą dziesiątkę stanowią, mające od 12.9 do 8.1 mln. pasażerów amerykańskie lotniska Miami, Waszyngton-Nationa, Boston, Honolulu i Filadelfia oraz paryskie Orly, japońskie Osaka, kanadyjskie Toronto oraz Rzym i Madryt. Jeśli idzie o obroty frachtu lotniczego, to pierwsze 3 miejsca zajmują amerykańskie lotniska w Nowym Jorku, Chicago i Los Angeles; czwarte miejsce zajmuje Frankfurt, a piąte Heathrow. Ich przeładunek frachtowy wynosił od 933,000 do 415,000 ton.

Na tej liście znalazło się lotnisko w Amsterdamie na 9 miejscu, choć na liście frekwencji pasażerów nie

figuruje nawet wśród dwudziestu. Powyższe dane nie obejmują wielkich lotnisk sowieckich, na których też jest duży ruch, powodowany ogromnymi odległościami między głównymi ośrodkami ZSRR i coraz liczniejszymi liniami międzynarodowymi.

W ciągu pierwszych 8 miesięcy br. większość lotnisk miała większe obroty pasażerów i frachtu niż w odpowiednim okresie ubiegłego roku, choć (w związku z wprowadzeniem coraz pojemniejszych samolotów) Ilość startujących lub lądujących samolotów przeważnie zmalała.

Dla Chorych Na Cukrzycę

Samoczynne regulowanie zawartości cukru we krwi diabetyków przestało być wizją przyszłości. W Niemczech Zach. zbudowano prototyp aparatu, próbowanego obecnie na zwierzętach, który po odpowiednim zminiaturyzowaniu ma być umieszczony w ciele chorego.

Aparat, zaopatrzonej w źródło prądu wystarczającego na minimum dwa lata ma analizować stężenie cukru we krwi i na tej podstawie dawkować choremu odpowiednią ilość insuliny.

Zbiorniczek o pojemności 10 cm. sześciennych zawiera zapas stężonej insuliny, który wystarczy choremu na ok. 9 miesięcy. Po wyczerpaniu się tego zapasu, zbiorniczek może być ponownie napełniony przy pomocy strzykawki.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

Dla Krewnych i Przyjaciół

NA ŚWIĘTA

Prosimy zamówić prenumeratę Dziennika Związkowego W STANACH ZJEDNOCZONYCH i W KANADZIE (United States and Canada)

CODZIENNE I NA WEEKEND (Daily and Weekend)

- ☐ Na rok (1 year)\$31.50
☐ Na pół roku (6 mo.) \$18.00
☐ Na kwartał (3 mo.) \$10.50
☐ Na miesiąc (1 mo.) \$ 5.00

Wysłać na adres:

Imię i Nazwisko

Ulica

Miasto

Stan

Zip Code

Z polecenia:

Załączam ☐ czek ☐ przekaz pieniężny na sumę \$.....

Oplatę za prenumeratę prosimy wysłać w formie czeku lub przekazu pieniężnego (Money Order). — Wysyłanie gotówki jest ryzykowne.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue

Chicago, Ill. 60622

Amerykańska Częstochowa

Doylestown, Pa. — W najbliższe cztery niedziele, tj. 20 i 27 listopada, oraz 4 i 11 grudnia br. w kafeterii Sanktuarium odbędzie się "Bazar świąteczny."

Teogroczny Bazar świąteczny zapowiada się jako bardzo interesujący. Będzie doskonałą okazją do zobaczenia i kupienia atrakcyjnych i pożytecznych artykułów. Otwarcie Bazaru nastąpi w niedzielę, 20-go listopada br. o godz. 9-ej rano.

Bazar będzie czynny przez cztery niedziele od godz. 9-ej rano do 5-ej po południu.

A w 1-szą Niedzielę Adwentu, 27-go listopada br. po Mszy św. o godz. 12-ej nastąpi otwarcie "Tradycyjnej Stajenki Betlejemskiej," która znajdzie się będzie pod schodami, przy wejściu do Sanktuarium.

W czasie Mszy św. o godz. 12-ej i przy poświęceniu Stajenki Betlejemskiej wystąpi Chór Aria z Passaic, N.J.

Zaś w ostatnią Niedzielę Adwentu, 18-go grudnia w kafeterii Sanktuarium o godz. 1-ej po południu odbędzie się Tradycyjna Wieczera Wigilijna Bożego Narodzenia.

W czasie Mszy św. o godz. 12-ej w południe, jak również podczas Wie-

czery Wigilijnej wystąpi Chór Matki Boskiej Częstochowskiej, który funkcjonuje przy Sanktuarium.

Nadto przez cały Adwent Sanktuarium będzie realizować program religijny na który złożą się: Msze św. specjalne kazania, Sakrament Pokuty (okazja do spowiedzi), oraz nabożeństwo popołudniowe w niedzielę, a w soboty nabożeństwo maryjne i inne modlitwy.

Okres kościelny Adwent jest okazją dla wszystkich chrześcijan, aby duchowo przygotować się do radosnych świąt Bożego Narodzenia.

Sukces Łódzkich Farmakologów

W Zakładzie Farmacji Stosowanej Akademii Medycznej w Łodzi opracowano technologię produkcji t. zw. gąbki żelatynowo-skrobiowej, stosowanej do leczenia ran organów wewnętrznych człowieka. Tego typu gąbki opatrunkowe wchłaniają pewnym czasie przez organizm, produkowane są dotychczas w niewielu krajach, a technologia ich wyroby chroniona jest ścisłą tajemnicą.

Organizator Porwania?

Nowy tygodnik "Al Manar" ukazujący się w języku arabskim w Londynie stwierdził w swoim pierwszym numerze, że szefem grupy terrorystów, która uprowadziła samolot Lufthansy do Mogadyszu, jest Palestyńczyk Zuhair Okasha zwany także kapitanem Mahnudem.

Tygodnik jest zdania, że był on także wykonawcą zamachu w kwietniu br. w Londynie, którego ofiarą padł były premier Jemenu Kadi Abdullah al-Hagi.

Od 18-go Listopada
PREMIERA!

Piątek od 6:30 Sobota od 2-ej

Niedziela od 12:30

następne dni od 6:30

Iskrzący gwiazdami ★ ★ ★

ze złotej serii

dramat królewskiej miłości!

w roli tytułowej

Jadwiga Smosarska



Według prawdziwych zdarzeń:

Silniejsza od śmierci . . .

jest miłość królewska!

oraz

w kolorach opowieści

muzyczna o stu chłopcach

w wędrówce po świecie . . .

POZNANSKIE

SŁOWNIKI

Sława nie zawsze idzie

w parze ze szczęściem choć

w Białym Domu serdecznie

ich wita Prezydent Kennedy!

w kinie

MILFORD

3319 N. Pulaski Rd.

Róg Milwaukee, Blok od Belmont

Telefon: 545-5922

Zapowiedź Wyprzedaży

OSZCZĘDZICIE
40 % do 80 %

Robiąc Wasze Świąteczne Zakupy na Elektronicznej Fabrycznej Wyprzedaży

Weekend Święta Dzięczynienia

Piątek—Sobota—Niedziela

25, 26, 27 Listopada

• Stereo • Gry Telewizyjne • Kalkulatory
oraz wiele innych artykułów.

Więcej informacji, godziny wyprzedaży i t.p. znajdziecie w dużym ogłoszeniu jakie ukaże się w Dzienniku Związkowym w piątek, środę, czwartek i piątek, 18, 22, 23 i 25 listopada. Wyprzedaż odbędzie się w

AMERICAN LEGION HALL
5104 W. Belmont Ave.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe	Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe	Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25		Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00	
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75		Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50	
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00		Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00	
Miesięcz. (1 mo.) 5.00					
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c			W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c		

Kłopoty Premiera Trudeau

Nasz północny sąsiad przeżywa ciężki kryzys. Zastój ekonomiczny spowodował wzrost bezrobocia do 8.3 procent zdolnych i chcących pracować. Wartość kanadyjskiego dolara spadła poniżej wartości amerykańskiego, który również nie trzyma się mocno. Nie pomaga normalne "oliwienie" gospodarki. Rada Ekonomistów w Ottawie, będąca doradcą rządu federalnego Kanady szuka "drastycznych", dotąd nie wypróbowanych środków, by zwiększyć produkcję i zatrudnienie.

Do wzrastającego niezadowolenia z rządów premiera Trudeau doszły obecnie oskarżenia Królewskiej Konnej Policji o "szpiegowanie" i "brudne podstęp" wobec terrorystów z Quebec'u i lewicowych radykałów. "Piękno-duchy" w Kanadzie rozdierają szaty z powodu "zagrożenia" demokracji przez policję i władze, które rzekomo na wielką skalę gwałciły "prawa cywilne" przeciwników politycznych. Naturalnie, poplecznicy "złotej wolności" dla szpiegów, separatystów i terrorystów nie chcą przyjąć do wiadomości, że rząd ma obowiązek utrzymania ładu i całości państwa, a policja nie ma do czynienia z harcerzami zdobywającymi sprawności, lecz z maniakami mordującymi ludzi i podkładającymi bomby, których celem jest zniszczenie demokracji i rozbicie państwa.

Bez względu na to, ile racji mają krytycy sławnej Królewskiej Konnej Policji, która w dalszym ciągu cieszy się dobrą opinią większości Kanadyjczyków, rząd musi tłumaczyć się, będąc zarzuty i wyjaśniać, marnując czas i energię na obronę swojej polityki i agencji bezpieczeństwa.

Jak by tego nie było dość, premier Trudeau stoi wobec widma oderwania się prowincji Quebec, której większość ludności mówi po francusku. "Królewskie" przyjęcie premiera prowincjonalnego rządu Levesque w Paryżu przez

prezydenta Giscarda d'Estaing wzmocniło separatystów w Quebec'u i wywołało wyraźną niechęć do Francji Kanadyjczyków mówiących po angielsku.

Prezydent Giscard d'Estaing wykorzystał wizytę premiera Levesque do rozdumowania francuskiego szowinizmu w nadziei, że zwiększy to szanse zwycięstwa jego koalicji prawicowo-umiarkowanej w marcowych wyborach. Znaczna część prasy francuskiej wyzyskała wizytę przywódcy separatystów z Quebec'u do przypomnienia dawnej chwały Francji i dalekich kuzynów, którzy obecnie podnoszą prestiż i znaczenie Francji na arenie międzynarodowej. Niektóre czasopisma francuskie widzą w ewentualnym oderwaniu się Quebec'u akt sprawiedliwości dziejowej i odwet za zagrabienie Kanady przez Wielką Brytanię w połowie 18 wieku.

Podjęcie premiera Levesque jak szefa niepodległego państwa przez władze i znaczną część opinii francuskiej znacznie ochłodziło stosunki między Ottawą a Paryżem. Premier Trudeau, mimo ciężkiej sytuacji ekonomicznej i ataków środowisk lewicowo-liberalnych, musi poświęcać coraz więcej czasu i siły utrzymaniu jedności Kanady. Zadanie trudne, bo obok różnicy językowej i kulturalnej między Kanadą angielską a francuską, obydwie dzieli stopa życiowa. Prowincja Quebec jest znacznie uboższa od prowincji angielskich, ponieważ ludność francuska jest mniej przedsiębiorcza i posiada znacznie większy od angielskiej przyrost naturalny, co znacznie utrudnia podniesienie stopy życiowej na poziom równy prowincjom angielskim.

Separatyści w Quebec'u nie zdają sobie sprawy, że na oderwaniu się od Kanady ludność prowincji więcej by straciła niż zyskała, a rozbicie Kanady byłoby osłabieniem wolnego świata.

Niepowodzenie Moskwy w Afryce

Kraje afrykańskie, które miały złudzenia co do intencji sowieckiej pomocy w formie dostaw uzbrojenia oraz korzystania z "doradców" wojskowych, powoli nabierają przekonania, że sowiecka penetracja nie służy interesom tych krajów. Najpierw Egipt pozbył się sowieckich, później Sudan wstąpił w jego ślady, a obecnie Somalia zdecydowała zerwać traktat przyjaźni z Sowietami oraz wyprosiła sowieckich "doradców".

Sprawa wiąże się z konfliktem między Somalią i Etiopią o pograniczny obszar. W konflikcie tym Sowiety chciały prowadzić grę na dwa fronty. Z jednej strony miały traktat przyjaźni z Somalią i dostarczały jej broń, z drugiej popierały Etiopię w konflikcie z Somalią, również przeprowadzając dostawy broni dla Etiopii.

Sowieckie oświadczenie urzędowe na temat decyzji Somalii usiłuje przesłonić tę sowiecką

porażkę twierdzeniem, że Sowiety chciały zakończyć "bratobójczą" walkę i dlatego wstrzymały dostawy broni dla Somalii. Ale nie wstrzymały tych dostaw dla Etiopii. Wykorzystując swoją obecność na terenie Somalii (6,000 "doradców") Moskwa działała przeciw interesom kraju, z którym miała przecież układ przyjaźni. Nic więc dziwnego, że Somalia postanowiła zakończyć tę dwulicową grę sowiecką.

Zachodnie koła dyplomatyczne są zadowolone z nowej porażki Sowietów na terenie afrykańskim. Uważają bowiem, że obecnie Somalia zbliżyła się do Zachodu, potrzebując uzbrojenia oraz pomocy gospodarczej. Do tego zaś Sowiety utracą swoje placówki wojskowe, jakie pozakładały na terenie Somalii i przy pomocy których chciały rozszerzyć swoje wpływy na obszarze oceanu Indyjskiego. Tak więc i pod tym względem decyzja Somalii uderza w sowiecką politykę.

Zatwierdzenie Nominacji

Organizacja "Common Cause", która uważa się za lobbystę interesów społeczeństwa w polityce, wystąpiła z surową krytyką procedury zatwierdzenia prezydenckich nominacji przez Senat. Sprawa byłego dyrektora budżetu Bert Lance posłużyła do podjęcia badań, w jaki właściwie sposób Senat załatwia zatwierdzanie nominacji.

"Common Cause" w raporcie pt. "The Senate Rubberstamp Machine" przedstawia wyniki swoich badań, z których przede wszystkim wynika, że Senat nie posiada odpowiedniej procedury postępowania w sprawach zatwierdzania nominacji, nie przeprowadza należytych badań kandydatów oraz nie ma do swojej dyspozycji założeń, w oparciu o które kandydatury byłyby oceniane. Nie więc dziwnego, że według "CC" Senat schodzi do roli "rubberstamp machine".

Z raportu "CC" wynika, że w procesie zatwierdzania nominacji przez Senat występują trzy główne niedociągnięcia:

- Senat nie posiada pełnych aktów dotyczących nominatów,
- Senat nie poświęca odpowiedniego czasu na zbadanie i rozważenie nominacji,
- Senat nie posiada do swej dyspozycji założeń, na mocy których należy oceniać nominacje.

Istniejące obecnie braki i niedociągnięcia w tych trzech kategoriach powinny być, zdaniem "CC", usunięte jak najszybciej, aby przez to dać Senatowi podstawy dla prawidłowego oceniania nominacji oraz decydowania o ich zatwierdzeniu.

Podstawą dla omawianych tu ustaleń raportu "CC" było zbadanie 50 konkretnych spraw nominacyjnych, jakie znalazły się w Senacie. Właśnie w tych konkretnych sprawach występowały wyraźne braki proceduralne i w zakresie ocen kandydatów, co w swoim następstwie prowadziło do rutynowego załatwienia nominacji.

To i Owo

Orły bieliki, ginące już niestety, największy w Polsce ptak, pojawiają się od czasu do czasu w lasach Wybrzeża Koszalińskiego, szczególnie w rejonie puszcz na wale Pomorskim, w okolicach Szczecinka.

Służba leśna czyni wszystko, aby stworzyć Bielikowi jak najlepsze warunki Gniazdowania. Między innymi — znaleziono nie tak dawno olbrzymie gniazdo orla-bielika i mimo wycinania tam lasu, pozostawiono je w nienaruszonym kształcie. W celu zachowania gniazda, leśnicy musieli dokonać zmian w planie wyrębu. Wokół gniazda pozostawiono także kilkudziesięciocentymetrowej szerokości pas drzew.

Na eksportową listę zakładów metalowych "Predom-Polar" w Żaganiu wpisano kolejnego zagranicznego kontrahenta — Kuwejt nad Zatoką Perską. Dla tego egzotycznego odbiorcy przygotowano już przed terminem pierwszą partię — 200 sztuk chłodziarek w obudowie meblowej. Cały kontrakt przewiduje do końca br. dostawę tysiąca żagańskich chłodziarek.

INNI
PISZĄ:

Otwierają się
Oczy Cartera

DZIENNIK POLSKI (Detroit) — Zyczymy prezydentowi Carterowi jak najlepiej, ale dziś jego własne otoczenie mówi, że zagalopował się ze swym programem: zbyt dużo i zbyt wcześnie!

Niedawno pisaliśmy, że straszenie Kongresu odwołaniem podróży do ośmiu krajów było niepoważne i naiwne. Obecnie okazuje się, że nie tylko sprawa energii jest przyczyną tego.

W ogóle za wiele chciał i chce prezydent zrobić, by zdobyć sobie jak najsilniejszą pozycję. I ani na chwilę nie wątpimy, że z chwilą wygrania wyborów przed rokiem, z miejsca zaczął myśleć o wygranej w 1980-tym roku. Jakież to bliskie telewizyjnej sztuce "Za zamkniętymi drzwiami Washingtonu"!

Obecnie z kół Białego Domu donoszą, że doradcy zdolali przekonać prezydenta, by zwolnił tempo i po prostu sfolgował w wykonaniu swych zamiarów oraz programu. Nie wolno wszystkiego robić na raz, bo Kongres jest silniejszy niż prezydent. Kongres nauczył się, ale wzięło mu to bardzo długo, bo aż wszystkie administracje od Franklina Roosevelta.

Już Truman miał pewne trudności, ale od tego czasu Kongres ma górną rękę nad każdym prezydentem Stanów Zjednoczonych. Punktem kulminacyjnym było zmuszenie Nixona do rezygnacji. I co najbardziej paradoksalne, to nie program polityczny Nixona zgubił, ale jego osobiste ambicje o większej władzy.

Obecnie Carter, demokrat, przekonał się, że przynależność partyni mieszkanka Białego Domu ma drugorzędne znaczenie. Demokratyczny Kongres nie pozwoli sobie dyktować, nawet jeśli w Białym Domu jest demokrat. I tu bardzo się myli Jody Powell, prasowy sekretarz prezydenta, że Carter przyszedł z Georgia jako gubernator, że nie ma większej różnicy między rządem stanowym a federalnym, jeśli chodzi o strukturę, natomiast różnica polega na ogromie rządu. To już mówi samo za siebie.

Niepoważnie postąpił Carter odwołując podróż, ponieważ mogą nastąpić komplikacje i ktoś z tych krajów, jakie miał odwiedzić może uciec się do podobnej taktyki krzyżując plany naszego prezydenta.

Nie wierzymy, że pozostanie w kraju zmieniając swoje pozycje Kongresu w sprawie energetyki. Nam się wydaje natomiast, iż podróż ta mogłaby przynieść pewne korzyści, a Kongres sam poczuwałby się do swej odpowiedzialności. Zresztą w dobie niezwykłego rozwoju telekomunikacji nie trudno jest być w stałym kontakcie z Kongresem.

Otwierają się oczy Carterowi, że zbyt wiele srok schwytał za ogon i teraz mu się wymykają. Najlepiej powoli, ale do celu.

Uchodźcy z Haiti

Ponad 2,000 obywateli Haiti uciekło do Stanów Zjednoczonych od 1972 r. z powodów politycznych i obecnie ich sytuacja prawna zostanie załatwiona.

Grupa uchodźców wniosła bowiem sprawę do Sądu Najwyższego, gdy zostali oni poinformowani przez władze imigracyjne, że muszą wrócić do Haiti. Uchodźcy twierdzą, że będą przesładowani po powrocie.

Wobec tej sprawy władze imigracyjne zmieniły swoje nastawienie i zgodziły się na odbycie przesłuchów w celu ustalenia, czy uchodźcom przysługuje prawo azylu. Uchodźcy powołują się na Protokół Narodów Zjednoczonych o statusie uchodźców, podpisany i przez Stany Zjednoczone. Protokół ten w art. 33 głosi, że żadne państwo nie może odsyłać uchodźcy do miejsca, gdzie "jego życie czy wolność byłaby zagrożone z racji rasy, religii, narodowości, przynależności do grupy społecznej czy opinii politycznych."

Strauss Zrezygnuje?

W kołach zbliżonych do Białego Domu panuje przekonanie, że b. przewodniczący Centralnego Komitetu Partii Demokratycznej, obecnie przedstawiciel Prezydenta do rokowań handlowych, Robert Strauss, zrezygnuje w następnym roku, by objąć stanowisko kierownika kampanii ponownego wyboru prez. Cartera. Strauss ma "zagrażać" foteł przewodniczącego kampanii do Hamiltona Jordana, który zasiadzie na nim w 1980 r.

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Październik u Akademików w Chicago (1977)

Początkowo nie nosilem się z zamiarem napisania niniejszych uwag i dlatego nie brałem notatek podczas ostatniego zebrania u "Akademików". A szkoda, bo kilka poważnych tematów omawianych przez sprawozdawców, jak również poruszonych przez słuchaczy, nie zostało uwzględnionych w sprawozdaniu red. Krawca, które ukazało się w Dzienniku Związkowym, 8-go października br.

Moje uwagi nie mają na celu kontynuowania polemiki zapoczątkowanej podczas zebrania. Mam zamiar, natomiast, podkreślić te tematy, które wydają się być istotne i strategiczne w ujęciu ogólnokrajowym, no i polonijnym.

Zebranie zrobiło na mnie wrażenie jako bardzo celowe, na czasie i udane. Grono profesorskie na ogół obiektywnie oceniło stan fakultetu polonistyki na Chicago Circle. Bardzo szczegółnie omówiono niektóre kłopoty, osiągnięcia i plany tego wydziału. Dyskusja, chociaż dotyczyła tematykę raczej uczuloną, była prowadzona na rzetelnym poziomie intelektualnym i w stylu dobrego smaku i taktu. Dlatego też nie rozumiem ani powodów ani motywów red. Krawca, które skłoniły go do wydania oceny, że "Spotkanie" nie udało się". Przecież jakości takiego przedsięwzięcia nie można oceniać ilością obecnych na sali. Chociaż — w mojej opinii — grono obecnych było zupełnie wystarczające. Ale to nie jest kwestia istotna.

Kwestia merytoryczna wiąże się z oświadczeniem red. Krawca, że "... niezbędne są także naciski, by język i literaturę polską wykładali nie specjaliści rosyjskiego lecz polskiego". To jest oczywiste, ale powyższe ujęcie wprowadza czytelnika w błąd. Ten temat był przecież poddany dyskusji i został wyczerpująco wyjaśniony. Stosunki, które sugeruje powyższy cytat, nie tylko że nie mają miejsca na Chicago Circle, ale nawet nie znajdują potwierdzenia choćby w jednym wypadku. Okazuje się, że profesor, pod którego adresem jest robiony powyższy zarzut, ma poważne studia i dorobek w polonistyce (dyplom magistra i publikacja dwóch książek) jak również w rusycystyce (jeden z działów specjalizacji w programie doktoratu). Możliwe, że istnieje tutaj jakieś nieporozumienie.

Tematy również omawiane podczas zebrania są następujące. W Stanach Zjednoczonych jest tragiczny brak kwalifikowanych polonistów. Fakultety polonistyki, w naszym kraju, wypełniają wakaty rekrutując polonistów zagranicą, a gdy to się nie udaje, to "łatają" luki, wizytującymi profesorami z Polski. Studenci polonistyki, po powrocie ze studiów polonistycznych w Polsce, mają trudności w otrzymaniu posad. Z punktu widzenia interesów społeczeństwa amerykańskiego, powinno się popularyzować myśl, że każdy wykształcony Amerykanin powinien znać cośkolwiek literaturę słowiańską, a nawet bardziej szczegółowo polską. Argumenty kierownictwa uniwersyteckiego, że ograniczenia curriculum studiów literatury słowiańskiej są dyktowane brakiem finansów, nie powinny być brane poważnie przez społeczeństwo amerykańskie, a Polonię w szczególności, ponieważ tego rodzaju argumenty są wydziewkiem rozgrywek politycznych a nie rezultatem szczerzej oceny stosunków finansowych. Interesy Poloni nie tylko wiążą się z ilością i jakością wykładanych kursów traktujących o tematyce słowiańskiej, lecz również z ilością i kwalifikacjami naukowców i intelektualistów polskiego pochodzenia zatrudnionych na uniwersytecie. Kwestia ta — stan zatrudnienia Amerykanów polskiego pochodzenia na stanowiskach naukowych i kierowniczych — jest bardzo palącą zwłaszcza w świetle dającej się zaobserwować ostatnio ogólnokrajowej akcji przeciwpolonijnej. Uniw. Illinois (Chicago Circle) powinien posiadać program doktoratu polonistyki. Polski Związek Akademików powinien zainicjować akcję społeczno-polityczną zmierzającą do skłonienia kół politycznych Uniw. Illinois, aby stały się bardziej czułe na aktualne potrzeby — naukowe, intelektualne i kulturowe — społeczeństwa amerykańskiego ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb Polonii. Środowisko intelektualne Polonii powinno przeciwstawić się dość natężonym ostatnio zabiegom wciągania Polonii w etniczne i rasowe

niesnaski. Akcja ta ma zakres ogólnokrajowy.

W dodatku do powyższych tematów omawianych w dyskusji, Szef Wydziału Sławistyki na Uniw. Illinois, prof. Moravcevic poinformował zebranych, że Chicago Circle (Uniw. Illinois) dostarcza niezbędnych świadczeń dla National Security Agency — mało znana wojskowa organizacja szpiegowska.

W pozostałej części umieszczam swoje komentarze.

Tragiczny brak kwalifikacji polonistów w naszym kraju (np., po wstąpieniu wakatu na Uniw. Illinois, spowodowanego rezygnacją jednego z profesorów, tylko jeden polonista z terenu Stanów Zjednoczonych posiadał kwalifikacje odpowiadające kryteriom stawianym przez ten uniwersytet) nie powinien zostać wy tłumaczony "przeoczeniem" lub "niewinną głupotą" kierownictwa polityczno-ustawodawczego i władz uniwersyteckich. Raczej zaistniałe stosunki powinny być traktowane jako rezultat docelowej polityki grup o nastawieniu etniczno szowinistycznym i wyraźnie zdradających brak zrozumienia zasad demokratycznych.

Wakaty na stałe pozycje wykładowców nie powinny być wypełniane wizytującymi profesorami z Polski. Gdy niewątpliwie prowadzenie wymiany naukowców, między Stanami Zjednoczonymi a Polską, leży w interesie szerzenia myśli demokratycznej, to jednak wypełnianie wakatów stałych "wizytującymi siłami" jest niezgodne z zasadami wolności akademickiej (t.w. "academic freedom") w Ameryce i nie pokrywa się z interesami stanu posiadania Polonii. Przyczyn i przykładów jest wiele. Na przykład, w ujęciu dynamiki organizacji uniwersyteckiej, wizytujący wykładowcy nie są konsultowani w sprawach "politycznych" fakultetu a w wypadkach gdy ich opinia jest zasięgnięta nie są w stanie zająć agrysywnego stanowiska w stosunku do "administracji". Są to rzeczy bardzo istotne, tym bardziej że na stanowiska kierownicze na uniwersytetach amerykańskich, ostatnio, to rzuca się drogą elementem neo-faszyzmu, rasistowskim i etniczno szowinistycznym.

Zarzuty, że polonisci po powrocie ze studiów w Polsce doświadczają trudności w znalezieniu posad powinny być poważnie potraktowane nie tylko przez organizację polonijną, lecz społeczeństwo amerykańskie w ogóle. Jestem w posiadaniu obszernej dokumentacji tych zarzutów. Okazuje się, że elementy wrocie mniejszościom społecznym, t.zw. "minority groups", bezkarnie popełniają przestępstwa i otwarcie pozwalają sobie na prowadzenie akcji przesładowania pod pretekstem, że osoby, które posiadają krewnych za żelazną kurtyną, lub które podróżowały w krajach o reżymach komunistycznych, są osobami "niepewnymi", t.zw. "security risks". Oczywiście tego rodzaju interpretacja idzie na rękę elementom przestępczym, które z sukcesem infiltrowały niektóre agencje rządowe.

Studia literatury słowiańskiej, a w szczególności polskiej, powinny wejść w skład ogólnych studiów na college, jako "background", i znajomość tych przedmiotów powinna być wymagana od każdego wykształconego Amerykanina. Mam tutaj na myśli potrzebę popularyzowania studiów na prawdę międzynarodowych, a nie tylko ograniczania się do podwórka anglosaskiego.

Argument, że Chicago Circle ma jakieś powiązania z National Security Agency jest dla mnie niezrozumiały. Jeżeli mówca ma na myśli, że na polonistykę uczęszczają również agenci tej organizacji, no to przecież nic nadzwyczajnego. Ważne natomiast, aby nie było oficjalnego powiązania między fakultetem polonistyki a NSA, bo tutaj w grę wchodzi kwestia wolności akademickich.

Na zakończenie chcę podkreślić, że moja wycieczka do Chicago udała się, a to z powodu wieczorka u Akademików. Kolega Azarjew dopisał ponownie.

Alfred Puchala,
Assistant Professor,
Sociology

"Dziennik Związkowy"
kosztuje mniej
niż szklanka piwa!

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

POLSCY BOKSERZY WYGRALI W GERA 12:10 Z REPREZENTACJĄ NRD

Duży sukces odnieśli ostatnio w Gera polscy pięściarze. W XIX oficjalnym meczu z reprezentacją Niemiec Wschodnich, Polacy zwyciężyli 12:10. Po pierwszych pięciu walkach nie zanosilo się na zwycięstwo polskiego zespołu, bowiem gospodarze prowadzili 8:2. Dopiero Kazimierz Szczerba w wadze lekkopółśredniej zapoczątkował serię zwycięstw polskich pięściarzy. Zwycięstw, dodajmy, bardzo wyraźnych i napawających optymizmem przed kolejnymi sprawdzianami na międzynarodowych arenach.

W ocenie Michała Szczepana i drugiego trenera Czesława Ptaka, — jak podaje depesza — mecz był niezwykle zacięty. Mimo, że nie stał na moście na najwyższym poziomie, to jednak postawa polskiego zespołu była dużo lepsza niż podczas ostatnich dwóch meczów z reprezentacją Niemiec Wschodnich. Po występach na mistrzostwach Europy w Halle, polscy pięściarze potwierdzili w Gera, że są w tej chwili drugim zespołem starego kontynentu. Najbardziej w polskim zespole podobali się Massier, Szczerba, Skrzec, Srednicki, Niemkiewicz i Rybicki. Duże nadzieje wiążą obaj trenerzy z młodym, utalentowanym pięściarzem wagi papierowej Bogusławem Pietrzykowskim.

PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA ODBEDĄ SIĘ... W ZIMIE

Argentyna kojarzy nam się, jak cały kontynent południowoamerykański, z klimatem bardzo gorącym. Wielu kibiców sądzić więc może, że w czerwcu 1978 roku podczas finałów mistrzostw świata piłkarze grać będą w warunkach tropikalnych, podobnych do tych, jakie towarzyszyły pojedynkom w Meksyku w pamiętnym 1970 roku.

Tymczasem — według prognoz — w Argentynie będzie w dniach mistrzostw świata chłodniej niż w Polsce. Czerwiec to w tamtejszym klimacie okres zimy. Hector Acosta z Instytutu Meteorologicznego w Buenos Aires mówi: "Piłkarzom i gościom mistrzostw nie grożą upały. Europejczycy niech raczej zabiorą ze sobą ciepłe swetry i płaszcze. Czerwiec i lipiec to miesiące argentyńskiej zimy, o najniższej średniej temperaturze roku. W ciągu dnia w słońcu bywa bardzo ciepło, ale noc są chłodne, nawet mroźne".

A oto średnia najwyższa i najniższa temperatura czerwca w miastach, gdzie rozgrywane będą mecze mistrzowskie (w stopniach Celsjusza):

Buenos Aires	5,8	14,2
Rosario	6,1	14,5
Cordoba	3,9	17,3
Mendoza	1,1	16,4
Mar Del Plata	2,8	13,9

W Buenos Aires i Rosario, gdzie jest najcieplej, temperatury poniżej 0 st. należą do rzadkości, ale już w Cordobie zanotowano ubiegłej zimy siedem dni mroźnych. W Mendozie

— 15, a w Mar Del Plata aż 24! 10 czerwca 1976 r. termometry w Mar Del Plata wskazywały minus 6,3 st. C, ale... 9 dni później już plus 27,7 st. C.

W Argentynie w czerwcu i lipcu często pada deszcz. Meteorolog Hector Acosta nie spodziewa się podczas mistrzostw świata opadów śniegu, ale nie wyklucza takiej możliwości. W Cordobie, Buenos Aires i Rosario opady śniegu są prawie niemożliwe. W Mar Del Plata w ub. roku, a także w 1975, notowano dwukrotnie lekkie opady śnieżne. Śnieg spadł także 8 lipca 1976 r. w nocy w Mendozie. Są to jednak odosobnione wypadki. Kilka godzin później jest już zwykle ciepło. Po południu, a o tej właśnie porze rozgrywane będą mecze, temperatura jest zbliżona do panującej o tej porze dnia w czerwcu i lipcu w Polsce.

PIŁKARSKIE ME WE WŁOSZECH?

W bież. tygodniu w Zurychu odbędzie się posiedzenie komitetu wykonawczego Europejskiej Unii Piłkarskiej (UEFA), podczas którego przynajmniej zostanie prawo organizacji finałowego turnieju piłkarskich mistrzostw Europy reprezentacji narodowych w 1980 r. Komitet organizacyjny UEFA tych mistrzostw wystąpił z propozycją przyznania prawa organizacji tego finału Włochom. Agencje zachodnie informują, — że UEFA z pewnością przychyli się do propozycji komitetu organizacyjnego. Warto przypomnieć, że o prawo organizacji finałów mistrzostw Europy ubiega się 8 państw, a między innymi Niemcy Zachodnie i Anglia.

Podano również do wiadomości, że planowane na 18 listopada losowanie grup eliminacyjnych mistrzostw Europy zostało przesunięte na późniejszy termin i najwcześniej przeprowadzone zostanie pod koniec listopada bież. roku.

ZWALCZANIE CHULIGANÓW

Angielskie kluby ligowe wymigują się od odpowiedzialności za awantury swych kibiców. Manchester United twierdzi ustawicznie, że na meczach wyjezdnych klub gospodarzy odpowiada za publiczność i Manchester United nie ma obowiązku pilnować swoich rozwydrzonych kibiców. Nottingham Forest dał obecnie dobry przykład sprzedając za wczesnego bilety na mecz z Manchester Utd. własnym kibicom. Jeśli drużynie Manchester Utd. będzie towarzyszyć — jak zazwyczaj — kilka tysięcy kibiców to nie będą mogli kupić biletów w kasie, bo już ich nie będzie. Jest to jeden ze skutecznych sposobów zwalczania chuliganów.

Nardiello, syn Włochów, napastnik Coventry, został wstawiony do reprezentacji Walii przeciw Czechosłowacji; mecz ten rozegrany zostanie dziś 16 listopada.

Mariner, napastnik Ipswich i Anglii, jest wyraźnie nie w formie. Sam przyznaje, że nigdy nie grał tak źle jak obecnie.

Humor

ASEKURACJA

Mieszczuch po raz pierwszy wybrał się w Tatry z zamiarem odbycia kilku wysokogórskich wycieczek. Po przybyciu na miejsce wynajął sobie górala-przewodnika i w jego towarzystwie wyruszył w góry. Kiedy droga zaczęła się robić coraz bardziej stroma, góral wyciągnął z plecaka linę i zaczął obwiązywać turystę. Ten szarpnął się oburzony.

— Nie, to niesłychane! Jeśli nie macie do mnie dość zaufania to mogę zapłacić z góry.

WIRUS

Stary profesor mówi do swojej starej gospodyni:

— Józefino, w dowód wdzięczności za tyle lat twojej wiernej pracy dla mnie nazwę twoim imieniem nowego wirusa.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT
LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedzielę

ROBERT
LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY
CUKIERKA

SKOCZNA POLSKA
MUZYKA

Sobota

8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu

WTAQ (1300)
Niedziela 8:00-9:00 rano

— i —

2:00-3:00 po południu

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCINSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

CHET GULINSKI
SHOW

Stacja WOPA—1490 KC

Sobota 12:00-1:00
Niedziela 10:00-1:00

Stacja WYLO—540 KC

Niedziela 9:30-10:30 rano

CHET GULINSKI
dyr. programów

"POLSKA W MUZYCE,
PIESNI I SLOWIE"

Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.

ADAM

GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

WIADOMOŚCI Z POLSKI
I O POLSCE

Codziennie 3:30 do 4:00 po poł.

WOPA — 1490 kc
5 DNI

Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

PROGRAMY

MICHAŁA PRZEMYSKIEGO
Stacja WOPA

Codziennie

od 4-ej do 4:30 po poł.
Sobota 11-11:30 rano

Niedziela 1-2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

"GŁOS POLONII"

WOPA — 1490 KC

Codziennie

od 4:30 pop poł.
do 6-ej wiecz.

W Soboty 4-6:30 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA
MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY
SIEKIERÓW"

Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek

7-7:30 wiecz

Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI

Anonserzy

PELAGIA I BRONISŁAW
MROZOWIE

Szósty Bal "Prince Charming and Cinderella" ZPRK

Szósty bal Zjednoczenia Polskiego Rzymsko Katolickiego na którym zostaną wybrani "Prince Charming i Cinderella" na 1978 r. odbędzie się 26 listopada w Lexington House, 7717 W. 95th St., w Brigeview, Ill. Przewodniczącą Komitetu Balu jest dyrektorka 8 Dystr. Marta Kwiatk. Poniżej zdjęcia kandydatek i kandydatów na "Prince Charming i Cinderella".



Górny rząd od lewej: Barbara Dudlo, Joseph Dudlo, Gail Chybicki, Donald Chybicki, 1977 "Cinderella" Celeste Winiecki i "Prince Charming" Ted Panek, Stella Polniak, John Rejman, Lorraine Wisniewski, Thomas Pudlo.

Środkowy rząd od lewej: Anna Kowalczyk, Albert Skrzypiec, Marie Kowalczyk, Anthony Skrzypiec, Tina Skrzypiec, Marion Polniak, Lisa Cortesi, John Nowicki.

Dolny rząd od lewej: Barbara Brzezniak, Ted Kowalczyk, Janice Rejman, Paul Smid, Jeanine Binkowski, Michael Nowakowski, Gloria Sutkowski, Peter Lysy, Margaret Szczerba, Steven Cieslicki. Nie ma na zdjęciu Andrew E. Masles i Sherida Hudak.

Wiadomości z Town of Lake Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 551-sza ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st St., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Sokolnie Polskich ZNP Nr. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-ą niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej po południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building Sherman Parku — blisko 52-ej i Throop.

Tow. Dzwon Wolności Grupa 3212 ZNP, w każdą pierwszą niedzielę o godz. 3-ej po południu,

Klub Parafii Rakka-Zdrój odbędzie posiedzenie i wybór zarządu w niedzielę, 27 listopada, w sali American Legion, 5146 S. Ashland Ave., o 3 po południu. Prosimy wszystkich członków o przybycie na to ważne zebranie. — Jan Molek, prezes; Alicja Zurek, sekr. prot.

Polska Rada Emerytów Oddział Town of Lake odbędzie zebranie i wybór zarządu na rok 1978 w czwartek, 17 listopada, w Cornell Park Pavillion, 5007 S. Wood, o 1 po południu. Prosimy członków o liczny udział w zebraniu i wyborach. Zapraszamy również starszych mieszkańców dzielnicy Town of Lake do wstąpienia w szeregi Town of Lake Senior Citizens celem nawiązania nowych znajomości, a także omówienia sposobów polepszenia warunków

Wiadomości Klubu Par. Osielec Nr 203 ZKM.

Dzień Rozmaitości
Klubu Parafii Osielec

Serdecznie zapraszamy całą Polonię na Dzień Rozmaitości, w niedzielę, 27-go listopada, w sali Rose Hawryszko, 4756 S. Western Ave. Początek o 2:30 po południu. Będzie dużo pięknych rzeczy do wygrania. Już można nabywać losy u naszych członków.

Mieczysław A. Binkowski, koresp.

Nadzwyczajne Posiedzenie
Klubu Parafii Osielec

Zawiadamiamy członków i przyjaciół, że posiedzenie Klubu Parafii Osielec odbędzie się w piątek, 18

Aforyzmy

Tysiąc przyjaciół to mało — jeden wróg dużo.

Żelazo hartuje się przy wytopie, a człowiek w dzieciństwie.

w sali Columbia Hall przy skrzyż. 48-mej i Paulina ul.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem w sali Łączkowski przy 1425 W. 51st Street.

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 1378 ZNP w każdą drugą środę miesiąca o godz. 7:00 wieczorem w sali Roman's Banquet Hall. pnr. 4843 S. Racine Ave.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali Św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł., w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3cią niedzielę, o godz. 2-ej po poł. w sali Rainbow Gardens, 1421 W. 51-sza ul.

emerytów. — A. Bednarz, prezes; J. Molek, sekr. prot.

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

W niedzielę, 20 listopada, Klub Marynarski Morskie Oko urządza roczny Dzień Indykowsy i Social w sali Paradise, pnr. 1758 W. 48 ul., o 2:30 po południu. Zaprasza się wszystkich członków i przyjaciół, aby przybyli i spędzili miłe czas. Będą niespodzianki i premie wejściowe a szczęśliwi wrócą do domu z 20 indykami i 7 butelkami. Kawa i ciastka po zabawie. Bilety tylko po \$1.00 od osoby. — Mary Ann Bialek, koresp.

Przypominamy, że Turkey Raffle i Social odbędzie się w niedzielę, 20 listopada. W sprawie książek losowych prosimy telefonować do Bialek. Fanty przyjmowane będą na zebraniu

Wystawa Sztuki Dziecięcej

Muzeum Wiedzy i Przemysłu (Museum of Science and Industry) organizuje w dniach od 18 listopada 1977 do 8 stycznia 1978 r. wystawę malarstwa, grafiki i rysunków dziecięcych, która zawierać będzie ekspozycję z całego świata.

Przypominamy adres muzeum: 57 Ulica i Lake Shore Drive. Wstęp bezpłatny.

Polonia w Detroit

Cenną i interesującą pracę podjął młody Amerykanin polskiego pochodzenia, James Tye. Opracował on bibliografię artykułów z prasy angielskiej dotyczących pracy Polonii zamieszkującej Detroit. Bibliografia obejmuje 2,290 pozycji, umożliwiając dalsze badania historyczne nad historią Polonii detroitkiej.

Opracowanie Jamesa Tye zawiera również aktualne adresy parafii polonijnych, szkół, organizacji i firm przemysłowych i handlowych, mapy rozmieszczenia ludności polskiego pochodzenia, opis działalności najważniejszych organizacji polonijnych, biografie wybitnych przywódców itp.

Wysoka Wygrana Mayora Kozerskiego w Hamtramck

Detroit. (Dz. P.)—Bolesław Kozerski, dotychczasowy mayor miasta Hamtramck, został wybrany ponownie 8-go listopada uzyskując 4,151 głosów.

Jego oponent — Jerry J. Wandolowski — uzyskał 2,648 głosów.

W Hamtramck jest 12,730 rejestrowanych wyborców, z których do głosowania poszło 7,177, co stanowi 58%, jak mówi kler miejski Władysław Gajewski.

Gajewski zdobył najwięcej głosów ze wszystkich kandydatów — nie mając opozycji — 5,476 głosów.

Skarbnik Edward Kondrat też nie miał opozycji i otrzymał również wysoką liczbę, bo 5,220 głosów.

"Mayor Kozerski może pochwalić się administracją, która nie miała żadnych konfliktów i zdała egzamin. Dlatego wyborcy hamtramckscy oddali go swym wysokim zaufaniem powołując go na drugą kadencję" — oświadczył jeden z wyborców.

Wybory do Rady Miejskiej w Hamtramck przyniosły dużą niespodziankę, bo wybrano dwoje nowych radnych, którymi są: Paweł Odrobina i Lillian Zylinska.

Wybory do Rady Miejskiej wygrali następującymi głosami: Robert Kozaren, 3,947; Paweł Odrobina, 2,897; Eugeniusz Pluto, 2,725; Helena Justwicz, 2,722; Lillian Zylinska, 2,591.

Konstablami zostali: Bernard Bator, 3,453; Stanley Kaminski, 2,903.

Do Rady Szkolnej weszli: J. Szymański, Maria Makarska i Malvin Kucway.

Propozycja rewizji czarteru miejskiego została odrzucona: tak, 3,060 głosów, a nie, 3,812 głosów.



W rewii lodowej Ice Follies, oprócz b. mistrzyni olimpijskiej — Peggy Fleming, występuje uroczą Jill Shipstad, która wczorajszym występem na lodzie w Chicago Stadium oczarowała publiczność. Rewia na lodzie Ice Follies pozostanie w Chicago Stadium do 27 listopada.

Carter Wzywa Do Oszczędności

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

prosty język, możliwym do zrozumienia przez przeciętnego obywatela.

Prez. Carter wielokrotnie podkreślił we wczorajszym wystąpieniu, że przede wszystkim jego rząd skupi swoją uwagę na walce z bezrobociem. W tym celu zwrócił się do Kongresu o dodatkowe przydziały finansowe dla municypalnych i innych lokalnych władz w tych rejonach, gdzie chroniczne bezrobocie jest na wyjątkowo wysokim poziomie. Pieniądze byłyby ostatecznie wydatkowane na rozmaite programy publiczne. We wszelkich programach zawodowego szkolenia, pierwszeństwo będą mieli weterani wojny wietnamskiej.

Carter oświadczył, iż rozpoczął pracę nad gruntowną reformą istniejącego systemu podatkowego i plan tej reformy przedstawi jeszcze w pierwszym roku swojej kadencji. Departament Skarbu podaje, iż administracja rozważa podniesienie sumy zwrotu podatkowego, początkowo ogłoszonej w wysokości \$50 od osoby, w związku z wyjątkowo wysokimi kosztami jakiego społeczeństwo ponosi przy ogrzewaniu mieszkań i domów tej zimy.

Zaczeplając krótko o zagadnienie

polityki zagranicznej, Prezydent zadeklarował, iż w dalszym ciągu Stany Zjednoczone będą dążyć do zbliżenia i współpracy pokojowej ze Związkiem Sowieckim, Chinami komunistycznymi i innymi krajami, aczkolwiek rząd amerykański będzie wrażliwy na sprawę poszanowania praw człowieka w każdym Państwie. Nacisk położony jest również na bliższą jeszcze współpracę z rządami krajów zaprzyjaźnionych.

Komentatorzy wspólnie podkreślają, iż wystąpienie Cartera jest oznaką, iż zamierza on — zgodnie z przyrzeczeniem w czasie kampanii wyborczej — utrzymać linię efektywnej łączności ze społeczeństwem. Wystąpienie to ma być pierwsze z serii tego rodzaju "fireside chats" i jedno z następnych ma bardziej szczegółowo dotyczyć problemów międzynarodowych.

Na zakończenie, prez. Carter podał, iż podpisał wczoraj bill — zatwierdzony przez Kongres — uprawniający rząd do podjęcia nadzwyczajnych kroków w sprawach energetycznych; między innymi rząd federalny zyskuje uprawnienie okresowego kontrolowania dystrybucji materiałów pędnych w całym kraju.

Król Hiszpanii Złoży Wizytę Papieżowi

Watykan (UPI). Podano już oficjalnie datę wizyty jakiegoś Ojca Świętego Hiszpania para królewska, król Juan Carlos i królowa Zofia — 10-go lutego.

Poprzednie watykańskie komunikaty podawały wprawdzie miesiąc luty, nie precyzowały jednakże daty.

Kola watykańskie podają, że Juan Carlos wyda przyjęcie dla kardynałów i wysokich dostojników władz kościelnych w salach ambasady hiszpańskiej w Rzymie, która mieści się na historycznym Placu Hiszpańskim.

Aczkolwiek Juan Carlos i Zofia składali już wizytę Pawłowi VI w 1970 roku, będzie to ich pierwsza wizyta jako pary królewskiej. Będzie ona miała charakter ceremonialny, nie mniej jest ona wyrazem zainteresowania Ojca Świętego procesem demokratyzacji jaki nastąpił w Hiszpanii po śmierci generalissimusa Franco.



WASHINGTON. — Prezydent Carter bierze udział w pierwszej konferencji z członkami swojego gabinetu. Konferencja odbyła się w Białym Domu. (UPI)

Chiny Gotowe Do Negocjacji w Sprawie Taiwanu

Tokio. (Dz. P.) — Chiny nawoływały we wtorek do negocjowanego pokojowego rozwiązania ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie obecności wojsk amerykańskich na Tajwanie, podało pismo japońskie z raportów w Pekinie.

Także zawierało ono komunikat z Szanghaju o normalizacji stosunków amerykańsko-chińskich, o czym podał korespondent z Pekinu Asahi Shimbun, powołując się na People's Daily, organ chińskiej partii komunistycznej.

Oświadczenie zjawiało się w trzy dni potem, kiedy Cyrus Vance mianowany przez prezydenta-elektę Cartera na podsekretarza stanu poparł komunikat z Szanghaju podpisany przez byłego prezydenta Nixona pod koniec historycznej wizyty w Chinach w 1972 r.

Vance wyraził poparcie Washingtonu w obecności Hsien Chan, szefa misji łącznikowej Chin.

Komunikat Szanghaju ustanowił cel stopniowej normalizacji stosunków opartych na uznaniu twierdzenia, że rządzona przez nacjonalistów wyspa Taiwan należy prawnie do rządu Chin, powiedział z Pekinu Wu Teh.

Nie nastąpiła pełna normalizacja, ponieważ Stany Zjednoczone mają wojskowy traktat z rządem narodowym w sprawie Tajwanu i w dalszym ciągu uznają nacjonalizm.

Wtorkowy artykuł napisany przez "teoretyczną grupę badawczą Chin z Ministerstwa Spraw Zagranicznych" wskazał, że Pekin jest chętny negocjować zagadnienie z nową administracją Cartera, powiedział Asahi.

Jak pisał Asahi, artykuł mówił:

Afrykańska Podróż Andrew Younga

New York (UPI). Ambasador Stanów Zjednoczonych przy ONZ, Andrew Young, odleciał do Afryki. Misja Younga ma na celu zaangażowanie Stanów Zjednoczonych do prac nad przywróceniem pokoju w południowej Afryce.

Andrew Young jest pierwszym czarnym Amerykaninem piastującym godność ambasadora USA przy Organizacji Narodów Zjednoczonych. W ubiegłym poniedziałek wręczył on sekretarzowi generalnemu ONZ, Kurtowi Waldheim'owi listy uwiertniające.

Nowo mianowany ambasador twierdzi, że ma on zamiar negocjować z przedstawicielami "pierwszej linii", czarnymi Afrykanami, którzy finansują partyzancką wojnę w rządzonej przez białą mniejszość Rodezji. "Jesteśmy uczuleni na rodezjski problem, dotyczy on nas bezpośrednio. Przyjęcie przez Stany Zjednoczone odpowiedzialności za sytuację w Afryce postawi rząd USA w trudnej sytuacji, uważam jednak, że Stany Zjednoczone powinny odegrać decydującą rolę w przywróceniu pokoju w Afryce" — powiedział Young.

Po zakończeniu misji Andrew Young złoży raport prezydentowi Carterowi i sekretarzowi stanu.

Nagroda "Stolicy"

"Homo Varsoviensis 76" — doroczną nagrodę tygodnika "Stolica" otrzymała znakomita aktorka teatralna Elżbieta Barszczyńska. Artystka, znana z wielu wybitnych kreacji, związana jest nieprzerwanie — od 1934 r. — z Teatrem Polskim. Występowała również w filmach — m. in. w "Dziękuję ci z Nowolipki". Na odbudowanej ze zniszczeń scenie Teatru Polskiego wystąpiła w premierowym przedstawieniu "Lilli Wenedy" (17 stycznia 1946 r.). Od tego momentu nazwisko jej nie schodzi z afiszy teatralnych Warszawy.

Grubasy

"Święta, święta i po świętach"... Niby tak krótko trwają, a tymczasem, nie wiadomo kiedy przybyło nam 1,2, 3 kg wagi; źle dopinają się spodnie i spódniczki. Pozornie sprawa bez znaczenia: minie parę tygodni i straci się cały przybytek. A jednak wcale tak nie jest. Utyć było łatwo, stracić — bardzo trudno.

Otyłość jest problemem o ogromnym i coraz to wzrastającym znaczeniu we wszystkich cywilizowanych krajach świata. Można powiedzieć bez przesady, że tam, gdzie zlikwidowano głód, gdzie wprowadzono osiągnięcie postępu technicznego, tam niemal natychmiast powstaje problem otyłości ze wszystkimi jego konsekwencjami. Szczególnie wyraźnie zarysowuje się to w krajach, gdzie odżywianie tradycyjne jest bogate w tłuszcze i cukry o wysokiej wartości kalorycznej.

Trzeba sobie powiedzieć wyraźnie, że w Polsce tradycje mamy fatalne. Przekarmiamy się, niezależnie od aktualnej sytuacji na rynku, lubimy jeść tłusto, dużo na jeden posiłek. A stosunkowo rzadko w ciągu dnia, kochamy słodkizmy. Ponadto sądzimy, że dobry apetyt warunkuje zdrowie, a dobrze odżywiony tłuszczyk — to silny, zdrowy człowiek.

Główną troską wszystkich niemal mamuszy jest przekarmienie dzieci. W powszechnej opinii szczupłe dziecko — to dziecko wyrodnym rodziców. Chorym ludziom leżącym w szpitalu przynosi się paczki jedzenia, w tym czekoladek i tłustych kotletów, jedną taką dawką likwidując wyniki wielotygodniowej kuracji.

Czym grozi otyłość? Ludzie o nadmiernej wadze ciała przeciętnie żyją krócej od ludzi z niedowagą. Chorują o wiele częściej na cukrzycę i miażdżycę tętnic, przy czym miażdżycę w tyłach rozwija się znacznie wcześniej niż u ludzi bez nadwagi. Następstwem miażdżycy są zawały serca, do których otyłość szczególnie predysponuje, nadciśnienie tętnicze, zakrzepcy żylne, udary mózgowe. Stwierdzono zresztą, że u ludzi przekarmianych w niemowlęctwie i grubych w dzieciństwie miażdżycę tętnic powstaje już we wczesnej młodości, co prowadzi do zawałów w młodym wieku.

Ludzie grubi są bardziej podatni na infekcje, łatwiej więc mają różne zakażenia ropne, zapalenia płuc itd. Znacznie częściej otyli chorują na kamicę żółciową, wątroba ich pracuje gorzej, a więc częściej może dojść do nieodwracalnych zmian w czynności tego narządu. Obciążenie nadwagą układu kostnego stwarza specjalną predyspozycję do rozwoju zmian zwyrodnieniowych w stanach kregosłupa, miednicy i kolan. Powoduje to uciążliwe bóle, a nawet kalectwo.

Tak więc na człowieka otyłego czyha znacznie więcej niebezpieczeństw niż na pozostałych ludzi, a w dodatku większość chorób przebiega u grubasów wyjątkowo ciężko.

Przyczyny otyłości są różnorokie. Bywają postacie otyłości uwarunkowane dziedzicznie i występujące rodzinie od wielu pokoleń. Przyczyną otyłości mogą być różne choroby gruczołów wydzielania wewnętrznego — nadnerczy, tarczycy, przysadki mózgowej lub gruczołów płciowych. Najczęściej jednak przyczyną tycia jest połączenie dwóch podstawowych czynników: jedzenia w nadmiernej ilości posiłków o za dużej wartości kalorycznej oraz zbyt małej aktywności fizycznej.

Rozwojowi takich właśnie postaci otyłości można zapobiec. Należy zawsze pamiętać, że zapobiec otyłości jest stosunkowo łatwo, ale zlikwidować już istniejącą nadwagę — bardzo trudno. Odczuwanie jest przykre, wymaga siły woli i żelaznej dyscypliny, nieraz powoduje załamania fizyczne i psychiczne.

Pierwszym warunkiem zapobiegania otyłości jest racjonalne odżywianie już od okresu noworodkowego. Jego charakterystyczne, że o właściwą dietę dbają najbardziej młode dziewczęta. Są też obecnie na ogół szczupłe i zgrabne. Przechodzą na dietę dla p. zmagających i zaczynają gwałtownie tyć. Jest to zjawisko chyba bardziej jeszcze przerażające z punktu widzenia psychologicznego niż fizycznego! Nieco podobnie jest z chłopcami, z tym, że tyć zaczyna się w ich przypadku na ogół wraz z osiągnięciem kolejnych szczebli kariery zawodowej i dochodzeniem do kierowniczych stanowisk.

Jest rzeczą niezwykle ciekawą, że ludzie pracujący w dużym napięciu

psychicznym narażeni na stresy, dużo jedzą i łatwo tyją ("choroba dyrektorska"). Badania psychologiczne wykazały, że ludzie otyli w dużym odsetku przypadków — to osoby z poczuciem lęku, depresyjni, mający przeświadczenie nieudanego życia lub niespełnionych ambicji i pragnień, przeciążeni zadaniami przekraczającymi ich możliwości.

Jedzenie staje się dla nich, zwykle nieświadomie, namiastką zaspokajania innych potrzeb lub też odwraca uwagę od przykrych doznań emocjonalnych, jakim jest na przykład lęk. Człowiek, który je, w danej chwili się nie boi. Tak też upada jeszcze jeden mit — mit o tym, że grubas to człowiek radosny i beztroski.

Zasadą współczesnej diety powinno być jej wszechstronność. Nie powinno brakować żadnych składników z jednoczesnym maksymalnym ograniczeniem cukrów tak zwanych prostych (a więc cukru i słodkizmy) oraz tłuszczów pochodzenia zwierzęcego. Dieta powinna natomiast obfitować w warzywa, surowki, owoce.

Jak wykazano w badaniach doświadczalnych, naczelną zasadą racjonalnego odżywiania powinno być rozłożenie posiłków na co najmniej 5 porcji dziennych. Stwierdzono, że podanie diety o tej samej wartości kalorycznej i tym samym składzie w 2 porcjach dziennych powodowało w tych samych warunkach życia u osób badanych przybytek wagi, podczas gdy rozdzielanie na 10 porcji — spadek wagi.

Kaloryczność pokarmów należy oczywiście od trybu życia i wykonywanej pracy. Zaznacza się jednak w tej chwili tendencja światowa do znacznego obniżenia zalecanych dawek kalorii w posiłkach. Tak na przykład, według ostatnich zaleceń Światowej Organizacji Zdrowia, człowiek wykonujący przeciętną pracę powinien jeść około 2200 kalorii dziennie, a przy najcięższej nawet pracy fizycznej ilość kalorii nie powinna przekraczać 3000 do 3500 dziennie jako absolutnego maksimum.

Ta norma kaloryczna zależy oczywiście od szeregu czynników: wagi człowieka w stosunku do jego wagi należnej czyli optymalnej (a wagę należną też stale się obniża) oraz aktualnej aktywności fizycznej. Tak więc następstwem kupna telewizora musi być obniżka kalorii o około 10 procent, a samochodu — wielokrotne obniżenie kaloryczności. Bez aktywności fizycznej, prowadzącej do wydatku energetycznego, najlepsza nawet dieta nie pomoże.

Sprawa komplikuje się jeszcze bardziej, gdy chodzi o zrzućcie nadwagi. Aby je stracić 2 kg wagi, konieczny jest wydatek około 5000 kalorii na dzień. Niezbędny jest zatem znaczny deficyt kaloryczny. Osiągnięcie takiego deficytu jest trudne. Łatwo bowiem przyzwyczaić się do obfitości jedzenia, trudno od niego odzwyczaić.

Zaobserwowano na przykład, że sportowcy, którzy odchodzą od czynnego uprawiania sportu wyczynowego i zaczynają żyć "normalnym" życiem, trenując od czasu do czasu, bardzo tyją, a jednocześnie szybko rozwija się u nich miażdżycę naczyń. Dzieje się tak dlatego, że powstaje nadwaga i potrzeba bogatokalorycznego, obfitego jedzenia, a wydatek energetyczny raptownie obniża się w stopniu bardzo znacznym. Cała nadwyżka pozostaje, zamienia się w tłuszcz.

Kuracje odchudzające są niezwykle trudne i obciążające psychicznie. W skrajnych przypadkach — ogromnych, zagrażających życiu otyłości — próbuje się nawet operacji chirurgicznych, polegających na wyłączeniu części jelit, w celu zapobiegania wchłanianiu się niektórych składników pokarmowych. Jest to ciagle terapia eksperymentalna, zarezerwowana tylko dla szczególnie ciężkich przypadków.

Jak z tego widać, otyłość — to problem poważny, niebezpieczny i trudny. Najlepiej po prostu nie tyć. Nie pozbawiając się przyjemności, jaką oczywiście jest jedzenie, jeść smacznie, racjonalnie, a przede wszystkim mało. Jak trudna jest walka z otyłością, najlepiej chyba zilustruje żartobliwa wypowiedź w "Szpilkach" wybitnej aktorki Anny Seniuk: "Profesor Bartini powiedział mi, że my, grubasy, — tyjemy z samej myśli o jedzeniu"...

MEDICUS Życie Warszawy



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i prababcia s. p.

Anna Marszałek

Członkini Klubu Familijnego i Klubu Wzajemnej Pomocy par. Lisiej Góry, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzoną Sw. Sakramentami, dnia 1-go lutego 1977 roku, o godzinie 5-ej po poł., w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 lutego, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Sw. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Władysław, mąż; Władysława, córka; Józef C.P.D., syn; Aleksander Kuberski, zięć; Sally, synowa; Józef Jr. C.P.D., wnuk; Michelle, prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie Telefon 774-4100



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza

Tekla Wasik

(żona śp. Andrzeja)

po długiej chorobie, zasnęła w Pań domu dnia 2-go lutego 1977 roku, o godzinie 12.45 po południu, w starszym wieku. Złoty można odwiedzić w piątek od godziny 2-ej po południu.

Ceremonie pogrzebowe odbędzie się w sobotę, dnia 5 lutego, o godzinie 11-ej rano, w zakładzie pogrzebowym pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., po czym zwłoki zostaną pochowane na cmentarzu Irving Park na parceli familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Czesław i Raymond, synowie; Thelma, synowa; Bolesław A., wnuk; Elżbieta A. Thompson z mężem Timothy, wnuczka wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie Telefon 774-4100



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat i szwagier nasz, śp.

KS. STANISŁAW J. KWIEK

PROBOSZCZ PARAFII ŚW. KAMILA

(Syn śp. Piotra i śp. Teresy; brat śp. Jana śp. Zofii Duda)

B. Kapelan Archbishop Weber Council No. 2789 K. of C.; po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 2-go lutego 1977 roku, o godzinie 8:15 rano, przeżywszy 65 lat.

Zwłoki można odwiedzić dziś od godziny 5-ej po południu do 10-ej wieczorem w zakładzie pogrzebowym, pnr. 5749 Archer Ave. (narożnik Lorel Ave.).

Zwłoki będą wystawione w piątek, 4-go lutego, od godziny 10-ej rano do 10-ej wieczorem w kościele Sw. Kamila.

Msza Św. odprawiona zostanie w sobotę, 5-go lutego, o godzinie 10:30 rano, po czym zwłoki zostaną przewiezione i pochowane na cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Anna (Klemens) Mroczek, Helena (Stanisław) Biedron i Genowefa (Edward) Urbaniak i Marcel Duda, siostry i szwagrowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Richard Funeral Home — Ryszard i Wanda Grochowsky, pogr... lefon 767-1840.

"Tu Kopcie Studnię"

Dwudziesty Wiek i Róźdzkarze

Słyszeliśmy wszyscy o róźdzkarstwie od dziadków lub rodziców. Dawno, dawno temu byli tacy ludzie, co chodząc po polach z wiklinowym, rozwidlonym patykiem zatrzymywali się nieoczekiwanie gdy patyk zaczynał drgać i obwieszczali: "tu jest woda. Tu można kopać studnię."

Kopano, nieodmiennie ukazywał się życiodajny źródło. Róźdzkarzy otaczał powszechny szacunek i obawiano się ich trochę.

Jest to jedna z tych historii o których myślimy, że zdarzały się gdzieś, kiedyś i nie zupełnie wiadomo czy odpowiadają prawdzie. Okazuje się jednak, że sztuka róźdzkarstwa nie wygasa i że kwitnie nawet na amerykańskim gruncie. Chicago Tribune drukuje reportaż z wizyty u dwóch najbardziej znanych róźdzkarzy w Illinois.

Jeden z nich, Lawrence Swofford ma 89 lat i mieszka w Pittsburg, w powiecie Fayette. Bezzębny starzec cieszy się ogólnym uznaniem i podziwem, jako róźdzki używa wiązowego patyka (twierdzi, że wiąz jest najbardziej elastyczny), za swoje usługi pobiera minimalne opłaty \$2 do \$25 i odkrył w okolicy dziesiątki studni.

Okoliczni farmerzy korzystający z jego pomocy twierdzą, że Swofford jest niezawodny. Ich zdanie się liczy, są bowiem zainteresowani, woda jest dla farmera płynem dosłownie życiodajnym.

Drugi, 55-letni Floyd Stewart mieszka prawie "o mieczę," gdyż w sąsiednim powiecie Bond, w Mulberry Grove, w odległości zaledwie 20 mil.

Obaj mężczyźni nigdy się nie spotkali, jakkolwiek spędzili tu całe życie i bez wątpienia słyszeli o sobie wzajemnie.

★ Pomoc Domowa

YOUNG FAMILY SEEKS HOUSEKEEPER GOVERNESS

For North Suburban Home Sunday & Monday off. Large private quarters with color TV and bath. One 2½ year old girl, new baby expected in March. No heavy housework required. Excellent salary and additional benefits. Recent references required. For appointment call:

MRS. VERA LUETTEKE
539-5200

HOUSEKEEPER

Need woman to live in my Deerfield home, to care for child 8 yrs. old. Own room & TV. Good working cond. References required.

CALL 537-7555

DOBRA PRACA, dobra zapłata, 6 dni w tygodniu: lekka praca domowa i opieka nad 2 dziećmi w wieku szkolnym. Zamieszkać: pokój z łazienką. 237-3176

LIVE IN HOUSEKEEPER 4 children. No cooking. Western suburb. Good salary. Must speak some English. 887-7378

ODPOWIEDZIALNA gospodyni, oraz opiekunka dwójga dzieci. Dobra pensja, mieszkanie i utrzymanie. 227-7900.

GOSPODYNI-kobieta do sprzątania biura i domu. Musi posiadać własny transport. Skokie. 267-7888.

ODPOWIEDZIALNA kobieta. 1 dzień w tygodniu. Musi mówić po angielsku. RO 1-1378

POTRZEBNA ODPOWIEDZIALNA KOBIETA

Zamieszkać. Własny pokój. Do pomocy pół-inwalidzie. Lekka praca domowa, trochę gotowania. Dobra zapłata i przyjemny dom dla odpowiedzialnej osoby. Północno-zachodnia dzielnica. 725-0780

DEPENDABLE HOUSEKEEPER

Live in. Own room, bath. Two school age children. Good salary. Some English necessary. Oak Brook area. 887-9673

WOMAN TO TAKE CARE OF INVALID WOMAN

Sunday only. English not necessary. \$20 per day. Call 359-1660 in English

Stewart, podobni jak Swofford uważa, że róźdzkarstwo jest szczególnym darem natury i że jako takie powinno być praktykowane dla dobra bliźnich bez zapłaty, nie pobiera więc od klientów wynagrodzenia, przyjmuje natomiast zwrot kosztów przejazdu. Pracuje jako woźny w szkole Mulberry High School, jego uposażenie jest skromne, ma na utrzymaniu żonę i najmłodszego z czterech synów, nie może sobie pozwolić na ekstra wydatki na benzynę.

Jego dar odkrywania wody jest podobnie niezawodny jak Swofforda, jedyne pomyłki jakie mu się zdarzają dotyczą mocy źródła: czasem to które odnalazł wyczerpuje się szybko, wysycha. Okoliczni farmerzy chwalą jednogłośnie jego talent. Podobnym entuzjastą róźdzkarskich zdolności Stewarta jest mayor Mulberry Grove, Charlie Hatfill, który potwierdza wszystkie opowiadane o nim historie.

Czym jest róźdzkarstwo: wrodzonym talentem? fenomenem fizycznym? znajomością układu podziemnych rzek? — nie wiemy. Wiemy natomiast, że nie jest "bujdą," że faktycznie istnieje. Wytlumaczeniem tego zjawiska zażmie się kiedyś nauka.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA MŁODYCH KOBIET i DZIEWCZĄT

Do Lekkiej Czystej Pracy Fabrycznej
Dzienna i Nocna Zmiana

Stała praca, dobra zapłata i liczne inne świadczenia. Dobre i przyjemne warunki pracy.

Zgłoszcie się osobiście do:
ACE
Transformer Co.
4545 W. Armitage

WAITRESSES

Banquets, cocktails and food. Evenings and weekends.

2957 N. Harlem 237-5500

POTRZEBNA wykwalifikowana kucharka umiejająca piec ciasto i dobrze gotować. Wyjątkowo dobre wynagrodzenie za 2 dni pracy w tygodniu. Zgłaszać się osobiście: 1250 Milwaukee Ave., od 4-jej do 6-jej po poł.

SECRETARY TYPIST

To sales mgr of plastic firm int. work, varied duties, free Blue Cross Blue Shield hosp.

Call Mrs. Nelson 775-6373

NU—DELL PLASTICS

6467 No. Avondale

EXPERIENCED FITTER SEAMSTRESS Needed for MICHIGAN AVE. SALON Womens Apparell 5 days — 9 to 5. Excellent benefits. ELIZABETH ARDEN 717 No. Michigan Ave. Phone 266-5766

POTRZEBNA KOBIETA

do przetwórnicy spożywczej. Dobra zapłata, stała praca. Musi być silna. Zgłaszać się do:

MR. McMULLEN
2937 N. Elston, Chicago, Ill.

RECEPTIONIST/ TYPIST

Opportunity For Advancement

Growing Company needs bright, self-sufficient person to answer phones, type and assume various duties as needed.

Applicant living in vicinity desired. Perfect oppty for H.S. grad.

Will be relocating in January.

Call Cindy At 871-6963

Quill Printing Company
3711 N. Ravenswood

★ Poszukuje Pracy

POLSKA lekarka zaopiekuje się dziećmi lub chorym. 286-6591.

★ Praca Żeńska

WAITRESSES WANTED Full & part time. Experienced. Neat. Courteous. Apply in person.

TAP ROOT PUB
636 W. Willow, Chicago

OPERATORKI DO SZYCIA NA MASZYNIE PRZEMYSŁOWEJ

Praca stała, na pełen czas. Angielski nie wymagany. Zgłoszenia osobiście. 6345 W. 65th St., Chicago

KOBIET

Do pracy przy szyciu z doświadczeniem. Przyjemne warunki pracy, dobra komunikacja.

POLON ENTERPRISES
2341 N. Damen
227-7900

POSZUKUJEMY KELNERKI i BARTENDERKI

Telefonować po godzinie 6-jej wieczorem: 772-7190.

CLERK TYPIST

Invoicing, Filling and Light Figure Work Call Mr. KAY 772-5000

★ Praca

POTRZEBNI KOBIETY i MĘŻCZYŹNI

PRACA DLA JANITORÓW SPRZĄTANIE DOMÓW NA PART TIME NA TERENIE ELK GROVE VILLAGE

Doświadczenie niepotrzebne — wyuczmy. Dobra płaca, dobre warunki pracy. Godziny pracy: 5:30 po poł. 9:30 wiecz.

MAINTENANCE SERVICES

130 N. FRANKLIN ST., Tel. 236-4343 CHICAGO, IL.

HOUSEKEEPING MAIDS and HOUSEMEN Needed DAY & EVENING SHIFTS

Hospital experience preferred.

SATURDAY INTERVIEW available Call Personnel EDGEWATER HOSPITAL 878-6000 An Equal Opportunity Employer

COOK — DISHWASHER — BUS BOYS

Full time experienced or will train. Apply in person. TAP ROOT PUB 636 W. Willow, Chicago

STORE MANAGER

Previous food service experience necessary. Send resume to: MR. JEWULA KENTUCKY FRIED CHICKEN 3335 E. 106th St.

HOUSEKEEPING

Private psychiatric hospital in Des Plaines has openings for days & night shifts.

FOREST HOSPITAL 827-8811, Personnel

Cooks

Immediate opening for Cook and Kitchen Helpers Beautiful new nursing home located in Riverwoods, IL on Deerfield Rd., 2 blocks from Milwaukee Ave. For app't. contact:

HERITAGE FOOD SERVICE MANAGEMENT 991-4000

★ Praca Męska

MACHINIST

OFFSET PRINTING PLANT

We are looking for a qualified machinist. Clean air conditioned shop. Steady year around work at a good salary. Hospitalization and two weeks vacation after one year.

LEHIGH CADILLAC PRINTING, Inc. 25th and Lexington Broadwayview 681-3612 Equal Opportunity Employer M/F

★ Praca Męska

WARSZTAT NARZĘDZIOWY

Narzędziowcy — formiarze Do obsługi świdra i frezarki (z myślą o awansie) Nadgodziny. Wszystkie świadczenia firmowe. Musi mieć własny transport. NICE TOOL & MFG. CO. 724-1190 Glenview, IL.

MASZYNISTA

Do Obsługi Tokarki

Mały zakład w północno-zachodniej dzielnicy potrzebuje mężczyzny do stawiania i obsługi tokarki rewolwerowej. Wymagane doświadczenie. Dzienna praca, dobra zapłata, świadczenia i nadgodziny.

MORGAN SALES & ENGINEERING

1820 N. Lockwood St. 237-3661

BROILER COOK

FULL TIME EVENINGS

In beautiful country club in Northbrook. Excellent salary and benefits.

CALL FOOD MANAGER 498-3200

POTRZEBNY MĘŻCZYŹNA Młody z pewnym doświadczeniem w odnawianiu (malowaniu) mieszkań.

Telefonować: 484-3240

MAINTENANCE MECHANICS

We need experienced men in installing, maintaining, and repairing high speed production machinery and general plant machinery. Good benefits provided.

PRECISION VALVE CORP. 2930 N. Ashland Ave. 348-1201

SUBKONTRAKTORZY

do aluminiowego siding'u, prac cieśliskich, prac betonowych, kuchni i łazienek, instalacja okien aluminiowych, dachów, inne roboty kontraktorskie oraz FOREMAN. Także pracownicy w powyższych zawodach potrzebni od zaraz. 763-3324 lub 685-9034. Bardzo dobra zapłata. Praca cały rok. Pan Jurek.

MASZYNISTA

doświadczony na tokarce, frezarce i strugarce. Druga zmiana. Dobra początkowa zapłata. Płatne przez firmę świadczenia. Po umówienie dzwonić 376-1200

BURTON AUTO SPRINGS 2433 W. 48th St. Chicago, IL.

SHIPPING & RECEIVING

Experienced. 5 day week. Must have good references. Steady employment. WOLK CAMERA CO. 133 No. Wabash

TOOL ROOM TRAINEE

for GRINDING TOOLS Must have mechanical ability. Benefits. Good working conditions. Apply in Person.

Machinery Products Corporation 2020 N. Major Ave.

DOBREGO KRAWCA DO POPRAWEK i PRZERÓBEK

Na pełen lub część dnia. Przyjemni natychmiast. Stała praca. Świadczenia włącznie z Blue Cross i Blue Shield oraz płatne wakacje. Dzwonić do składu odzieży: 763-8693

POTRZEBA DO POMOCY

MĘŻCZYŹN DO MAGAZYNU (Warehouse Men)

Muszą być zręczni do wszystkiego, w posługiwaniu się narzędziami i maszynami. Od 9 Rano - 5 Po Południu

Dzwonić: 825-7196

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANJO — SUMIENIE — FACHOWO

• ROBOTY CIEŚLISKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANA

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

★ Do Wynajęcia

CENY WZRASTAJA NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ

TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w nagłych wypadkach. General Contracting Co. 4146 W. Armitage 278-1525

★ KANALIZACJA

WYKONUJĘ prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota, 384-0582 — 24 godzinna obsługa. — Jędrzejczyk.

★ Praca Męska

MANAGER MACHINE SHOP

Must be a Fully Qualified Machinist with years of experience. Must have a thorough knowledge of Machining Processes & Methods; work on the floor. TO APPLY: Please write or CALL COLLECT.

Larry Loetz (219) 362-5311 PARKER MFG. LIMITED, INC. 200 Truesdell Ave. LaPorte, Indiana An Equal Opportunity Employer

TURRET LATHE MACHINISTS

*** \$5.75 Start Wage ***

We are looking for skilled machinists capable of reading blueprints and precision instruments. Make own set-up and produce quality parts. Company paid health insurance, 12 paid holidays, and paid vacation. Apply, write or call collect:

Larry Loetz (219) 362-5311 PARKER MFG. LTD. INC.

200 Truesdell Ave. LaPorte, Indiana 46350 An Equal Oppty Employer

HYDRAULIK oraz cieśla — potrzebny. Angielski nie wymagany. Dzwonić: 286-6591 wieczorem.

FOREMAN "MOVE UP"

We have an immediate opening for a top notch organizer whose background includes all phases of metal fab. and is capable of assuming complete charge of our shop operation. Salary commensurate with experience. Full company benefits, incl pd hosp. For app't, call:

VIKING METAL 594-1111

Experienced PLATER

Need self starter ex. in adding own solution to perform hand plating functions. Salary commensurate with experience. Perm. position with life, hospitalization ins. & other benefits. Must speak English.

Apply to Mr. Westbrook

CAST PRODUCTS

8131 N. Ridgeway Skokie 677-1080

★ Zguby

SKRADZIONO paszport na nazwisko: Lidia Chmielewska. 2241 N. Menard.

ZGUBIONO polski paszport na nazwisko IRENA WAL. Znalazca proszony o zwrot. Dzwonić 693-6364.

ZGUBIONO polski paszport Nr. PA 292114 na nazwisko STANISŁAW SOKOŁOWSKI. Prosimy o zwrot. Dzwonić 772-3733.

★ Owoce

JABŁKA — Dickens 2-9741

★ Przeprowadzki

ARTHUR MOVING & PACKING CO.

Polska doświadczona firma przewozowa. PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNE I Z GWARANCJĄ. 588-5567 od 8-jej do 8-jej wieczorem.

★ FARMY

OWNER MUST SELL BEAUTIFUL 160 ACRE FARM 80 acres wooded with small stream — 80 acres mostly open with farm building. Excellent hunting — Only \$550 an acre. Write Owner — BOX 204 MARSHFIELD, WISCONSIN 54449

★ Do Wynajęcia

3824 W. NORTH AVE.

Duże 4 pokojowe mieszkanie z 2 sypialniami, ogrzewane, na 3-cim piętrze. Kryta wykładana okładziną weranda. Blisko komunikacji do śródmieścia i sklepów. \$140 miesięcznie, umowa i depozyt asekuracyjny na 1 miesiąc.

227-1900

OKOLICA Fullerton i Rockwell 2½ pokojowe mieszkanie, słoneczne i ciche, tylko dla dorosłych. Dzwonić do Tony po angielsku, niemiecku lub jugosławijsku: 561-5226.

TECHNIK dentystyczny z Polski poszukuje pracy. FR 6-9257.

5 ROOMS, heated. Vicinity St. I.H.M. Parish. Prefer older couple or woman. No pets. 588-4647.

4 POKOJE, 1527 N. Wood St. po godzinie 5 wieczorem.

3 POKOJOWE mieszkanie umeblowane, nieogrzewane. 235-6973.

5 ROOMS, 2nd floor. 3500 West-2100 North. \$130 a month. Unheated. — Adults or 1 child O.K. 283-6720.

POKOJ do wynajęcia, ogrzewany, używalność kuchni. 1-sze piętro. 2407 N. Albany Ave. Tel. 772-1329, po 7-jej wieczorem.

FURNISHED APARTMENT TO RENT

Newly decorated 1½ rooms with private bath, plus utilities. Adults, no pets. 4531 N. ASHLAND \$145 plus security. Referencenes. 736-6189 after 10 A.M.

LADNE 6 POKOI

Umeblowane oraz 4 pokoje umeblowane do wynajęcia. Proszę telefonować po 6-jej wieczorem: 772-7190. — Także sala do wynajęcia na różne okazje.

LOGAN SQUARE

\$150.00 per month. Available Dec. 1st. Bright 4 room ground floor apt. in 3 apt. building. Ideal for 2 adults or young married couple. Heat, hot water, carpeted living room, stove & refrigerator included in rent. Quiet street. Best of transportation. CALL 384-6996

6 POKOJOWE ogrzewane mieszkanie. 2743 N. California. 3 piętro. \$200 miesięcznie. Do objęcia od 1 grudnia. 433-1228

7 POKOI, 3 sypialnie do objęcia od zaraz. Przyjdźcie, zobaczcie. 4816 W. Bell Plain. \$220.

POKOJ z używalnością mieszkania dla starszej pani. BR 8-2184.

★ Interesy

ZA WYSOKIE CENY HURTOWE NA MIĘSO?

Rzeźnia oraz przetwórnia z 87 akrami. W pełni wyposażona. 2½ godziny od Chicago. Może być na raty. Pisać: Box 174, Downers Grove, IL 60515

★ Naprawa TV

TELEWIZORY

KOLOROWE, CZARNO-BIAŁE naprawia INZ. PAPROCKI Dzwonić między 1:00 a 10:00 wiecz. 545-6667 — Gwarancja.

★ MEB

Ujemny Wynik Badań Nad Programem Korepetycji Dla Studentów z Mniejszości Etnicznych

Na uniwersytecie Chicago Circle od kilku lat prowadzony jest program korepetycji dla studentów z mniejszości narodowych. Program jest dość kosztowny i od samego niemal początku poddawano w wątpliwość jego przydatność. Od dwóch lat prowadzone były wstępne badania właśnie nad przydatnością tego programu. Wyniki ich ogłoszono w ostatni poniedziałek. Prowadzą one do wniosku, że studenci, którzy korzystali z programu wcale nie mają lepszych wyników od studentów, którzy z niego nie korzystali.

Wiadomość ta podana została do wiadomości publicznej przez dr. Normana Cantor'a, wicekanclerza uczelni. Natychmiast niemal głos zabrał w tej sprawie James Griggs, dyrektor do spraw programu. Oświadczył po prostu, że nie wierzy w prawdziwość tych wyników. Dr Cantor oświadczył z kolei, że akceptuje je, ale mimo wszystko wystąpi o przydział \$200,000 na ten program w roku budżetowym 1979.

W ciągu ostatnich dziewięciu lat uczelnia wydała \$5 milionów na całą akcję. Organizacja jej nie była prosta. Należało podczas rekrutacji nowych studentów przeprowadzić egzaminy, na podstawie których ustalać, którym osobom potrzebne są kore-

petycje z poszczególnych przedmiotów.

Jednym z przykładów potwierdzających wyniki badań jest fakt, że studenci z mniejszości etnicznych, którzy korzystali z programu wcale mają lepszych osiągnięć od studentów, którzy z niego zrezygnowali. Przy przyjmowaniu na uczelnię wszyscy, wśród których prowadzono badania, spełniali minimum wymagań pozwalających na przyjęcie na studia. Pierwsze badania porównawcze przeprowadzono wśród grup studentów korzystających z programu i tych, którzy go nie podjęli, zaraz po przyjęciu ich na studia.

Cantor przedstawia cały program z pozytywnym światłem. Uzasadnia jego przydatność tym, że setki studentów spośród grup mniejszości narodowych w ogóle nie podjęłyby studiów, gdyby nie program. Poza tym i studenci i wykładowcy, którzy wzięli udział w akcji, uważają, że program jest bardzo pomocny.

Cantor podaje, że na wstępnych badaniach nie wzięto pod uwagę takich spraw jak dochody rodzin, z których wywodzi się omawiana grupa studentów, liczba członków tych rodzin, warunki mieszkaniowe. Sprawy te będą wzięte pod uwagę dopiero w dalszych badaniach.

Złodzieje Samochodów Pod Kluczem

Policja Aresztowała Trzech Mężczyzn Demontujących Cudze Samochody

W poniedziałek wieczorem przy 1414 W. 31 ulicy policja aresztowała trzech mężczyzn podejrzanym o prowadzenie przestępczej akcji polegającej na demontowaniu kradzionych samochodów na części przeznaczone do sprzedaży. W garażu odnaleziono około 30 "poćwiartowanych" aut, a części motorów i karoserii rozrzucone były w przyległym podwórku. Gang złodziejski, do którego aresztowani niewątpliwie należeli, specjalizował się w kradzieżach zagranicznych wołów, ze szczególnym uwzględnieniem Volkswagenów. Nie gardzono również Jaguarami i Triumphami.

Już w niedzielę rano uwagę patrolujących okolicę policjantów zwróciły 2 Volkswageny, zaparkowane nieopodal tak późno interesującego garażu. Posterunkowi Joel Walker i Charles Smith przy pomocy niedawno wprowadzonego do użytku przenośnego

komputera sprawdzili, że jeden z Volkswagenów został skradziony synowi policjanta (sierżanta w wydzielone skradzionych pojazdów!). Samochód i okolicę natychmiast wzięto pod obserwację.

Aresztowania dokonano w poniedziałek około godziny 10 wieczorem, gdy trzech mężczyzn weszli do garażu, a jeden z nich usiłował wprowadzić do skradzionego samochodu. Alex Oles, 28, który mieszkał nad garażem został aresztowany pod zarzutem paserstwa i posiadania marijany oraz dwóch niezarejestrowanych pistoletów, które znaleziono w jego mieszkaniu; John Mangen, 55, z 198 E. 22 ulicy w Chicago Heights i Terry Daniels, 23, z 4158 Rockwell St. są prawdopodobnie członkami gangu złodziejskiego.

Policja poszukuje obecnie pozostałych członków bandy.

Przemysł Farmaceutyczny Przeciwnie Ustawie o Niefirmowych Lekach

Reprezentant stanowy, William Markowitz (D.-Chicago) oskarża przemysł farmaceutyczny o dezinformację i próby udaremnienia wprowadzania w życie przepisu o lekach zastępczych, niefirmowych. Przepis ten zezwala na zastępowanie drogich, firmowych lekarstw lekami równorzędnymi pod względem składu

chemicznego i działania, a tańszymi więc bardziej dostępnymi dla kieszeni konsumenta, został zaakceptowany i przegłosowany przez Zgromadzenie Generalne, mimo bardzo energicznej i nie zawsze legalnej akcji przedstawicieli firm farmaceutycznych, którzy starali się nie dopuścić do ustawy.

Markowitz zeznając wczoraj przed komitetem stanowego senatu twierdził, że przemysł farmaceutyczny w dążeniu do swego celu posługiwał się podstępami i oszukańcami metodami i stosował "brudną taktykę kuluarową". Rażącem nadużyciem było wystąpienie czarnoskórego dyrektora jednego z przedsiębiorstw farmaceutycznych, który przemawiał przeciwko ustawie, występując jakoby z ramienia organizacji PUSH i w imieniu tej organizacji udawadniał, że wprowadzenie ustawy byłoby dyskryminacją biednych, gdyż otrzymywaliby lekarstwa gorszej jakości. Jak twierdził Markowitz — Operacja PUSH — znana organizacja murzyńska — nie zajmowała żadnego stanowiska w tej sprawie, a zeznanie Roberta F. Ravena, pracownika Warner Chilcott Laboratorie miały na celu wywarcie wrażenia na pięciu czarnych członkach komitetu Izby.

Przedstawiciel Warner Lambert Co. z Morris Planes, N.J. oświadczył, że Raven działał na własną rękę, że wytwórnia nie wiedziała o jego wyprawie do Springfield i że obecnie został on dyscyplinarnie zwolniony z pracy. Podobnie zaprzeczył on, jakoby firmy farmaceutyczne rozpowszechniały pogłoski na temat szkodliwości leków zastępczych.

Don Udstuen, reprezentujący stanowe Towarzystwo Medyczne powiedział, że jego organizacja była i jest przeciwna ustawie, gdyż oddaje ona dyktando w sprawie wyboru leku w ręce pacjenta, co może być niebezpieczne.



ARGENTYNA.—Oscar Serrat, dziennikarz pracujący dla Associated Press w Buenos Aires zginął bez wieści w ubiegły czwartek w drodze do domu. (UPI)



BUFFALO, N.Y. — Buffalo, które wiele ucierpiało w ubiegłym roku z powodu obfitych opadów śniegu w tym roku otrzymało już świeżą jego porcję. Na zdjęciu grupa młodych ludzi usiłuje uwolnić ze śnieżnych oków unieruchomiony samochód. (UPI)

Mayor Bilandic Pod Zarzutem Stronniczości

Komisarz do spraw ochrony interesów konsumenta, Jane M. Byrne oskarża mayora Bilandica o protekcję, której korzystając ze swego urzędu udzielił firmom taksówkowym "Checkers" i "Yellow Cab". Jak wiadomo latem obie te firmy wystąpiły do Rady Miejskiej o zezwolenie na podniesienie taryfy taksówkowej. Z poświadczoną notarialnie notatką pani Byrne z tego okresu wynika, iż zwracała ona uwagę Mayora na fakt, że zezwolenie takie byłoby z punktu widzenia konsumenta błędne i że kontrola finansowa obu firm nie potwierdza, że podniesienie opłat jest konieczne. W rozmowie z dziennikarzem kanału 2 telewizji chicańskiej, Walterem Jacobsonem, pani Byrne wyraziła opinię, że Mayor od początku wykazywał stronniczość pojeżdżąc w tej sprawie i że żadnych argumentów nie przyjmował do wiadomości.

W rezultacie udzielono zgody na podwyżkę opłat za korzystanie z taksówek, ale odbyło się to z pogwał-

ceniem wszystkich obowiązujących zasad. Jane Byrne określa całą akcję jako "rezultat zmywu".

Mayor Bilandic, który w późnych godzinach wieczornych udzielił wywiadu Walterowi Jacobsonowi, zaprzeczył wszystkim zarzutom, powiedział, iż swoje stanowisko opierał na przedstawionych mu do wglądu obiektywnych cyfrach i że całą sprawę załatwiono mając na względzie dobro publiczne. Nie nazywając enuncjacji pani Byrne kłamstwem, dał jednak do zrozumienia, że za swoje wystąpienie może ona liczyć się ze zwolnieniem z zajmowanego stanowiska.

Wypadek Drogowy

Dwóch nastolatków zginęło wtorkowej nocy w wypadku samochodowym w St. Louis County. Policja zidentyfikowała ofiary jako: James Aquilino i Kenneth J. Wolk, oboje po 10 lat. Samochód, którym jechali wpadł w poślizg i zderzył się z innym samochodem.

Narzekania Właściciela Airline Canteen Service

Joseph Henely, właściciel będącej pod dochodzeniami firmy Airline Canteen Service, w wywiadzie prasowym z przedstawicielem "Tribune" wystąpił z narzekaniami, że władze miejskie działały niewłaściwie, unieważniając umowę z jego firmą co do usług na terenie lotniska.

Henely powiedział, że miasto otrzymało "uczciwy" udział w dochodach z operacji na lotnisku O'Hare, jak też podkreślił, że księgi handlowe firmy były badane każdego roku. Badania przeprowadzali urzędnicy z biura miejskiego kontrolera.

Henely odrzucił pomówienie, że "wyciągał" pieniądze z dochodów koncesji na usługi kioskowe, bo sam nie zajmował się sprawami finansowymi, a wszystko pozostawiał buchalterowi, który wypełniał zeznania podatkowe.

Henely po raz pierwszy zgodził się na rozmowę z przedstawicielem pra-

sy od czasu, gdy mayor Bilandic unieważnił kontrakt z firmą Airline Canteen. Podstawą decyzji Mayora był fakt, że firma nie składała raportów finansowych, jak to było przewidziane w kontrakcie.

Henely powiedział dalej, że w czasie 15 lat operowania na podstawie kontraktu z miastem firma jego nigdy nie otrzymała od urzędników miejskich upomnienia, że "coś jest złego", jeśli chodzi o księgi buchalteryjne Airline Canteen. "Jeśli byłoby coś złego, otrzymalibyśmy upomnienia, aby w ciągu 30 dni naprawić naruszenie postanowień kontraktu" — mówił Henely.

Nie zdecydował on jeszcze, czy podjąć akcję prawną przeciw miastu z racji zerwania kontraktu. Podejmie decyzję w sprawie, gdy zostaną zakończone obecne badania księgowości firmy.

Adw. Marianne Smigielski o Interesach Kobiet

Mianowana przez gub. Thompsona rzecznikiem interesów kobiet (women's advocate) adw. Marianne Smigielska zapewniła przedstawicielki ruchu kobiecego, że będzie domagała się od gubernatora, aby zwiększył swoje wysiłki na rzecz ratyfikacji Poprawki do Konstytucji o równych prawach kobiet (Equal Rights Amendment) oraz na rzecz przeprowadzenia ustaw, popieranych przez grupy kobiece.

Adw. Smigielska spotkała się z ponad 70 przedstawicielkami Różnych organizacji w czasie sesji dyskusyjnej, zorganizowanej przez Illinois Women's Agenda. Odczytała ona "listę zakupów," jak to określiła, w sprawach, które powinny być rozwiązane na drodze ustawodawczej, łącząc z tego rodzaju zagadnieniami jak kontrola urodzin, opieka nad dziećmi, wypłacanie alimentów, opieka społeczna, dręczenie żon itp.

Smigielska nie złożyła zapewnień, że gub. Thompson będzie prowadził czynną kampanię na rzecz uchwalenia przez Legislaturę ERA, ale podkreśliła, że gubernator wystąpił w tej sprawie "z ostrym oświadczeniem," gdyż uważa dyskryminację na tle płci za nie do utrzymania. Smigielska zwróciła również uwagę, że gub. Thompson nie ma uprzedzeń wobec kobiet, skoro 67 procent jego sztabu składa się z kobiet.

Adw. Smigielska, 35, była doradczą

prawnym Komisji dla Równowuprawienia w Zatrudnianiu (Equal Employment Opportunity Commission), a 8 października została mianowana przez gub. Thompsona specjalną asystentką dla spraw kobiecych. Organizacje kobiece silnie krytykowały Thompsona za ociąganie się z tą nominacją, choć w czasie kampanii przedwyborczej obiecywał utworzenie tego rodzaju stanowiska.

Czy Młodzi Medycy Zechcą Ochotniczo Pracować

Stażyści, młodzi medycy odbywający praktykę w szpitalu powiatowym, którzy stawili się tłumnie w ubiegłym tygodniu, aby zademonstrować jaką pomoc powinien otrzymywać pacjent w izbie przyjęć i przyspitalnym ambulatorium muszą się liczyć, że w przyszłości proszeni będą o powtarzanie swego eksperymentu, tym razem już na zasadzie regularności i nieodpłatnie. "Da im to okazję do zadookumentowania jak bardzo kochają naszych pacjentów," powiedział dyrektor szpitala dr James Haughton.

Stażyści od września br. pracują w szpitalu bez kontraktu, którego szczegóły są obecnie negocjowane. Miejsca organizacja zrzeszająca personel szpitalny, House Staff Association (HSA) żąda 7 procentowej podwyżki oposażeń, podczas gdy szpital oferuje tylko 5.5% co podniosłoby

Winowajca Czy Ofiara Choroby

Niektórzy zbrodniarze mają na swoim sumieniu po kilka, czasem i po kilkadziesiąt morderstw. Jest rzeczą oczywistą, że nie są to ludzie zdrowi psychicznie. Czy należy ich leczyć czy też karać o tym rozstrzygają powołane do tego placówki.

Niekiedy przestępcy sami zdają sobie sprawę z tego, że stan ich zdrowia psychicznego nie jest w porządku, chcą się leczyć. W wielu przypadkach społeczeństwo nie zgadza się na takie zakończenie sprawy. A samo leczenie też często nie jest skuteczne. Czasami zaś bardzo trudno ustalić ile winy złożył na karb choroby ile zas na karb złej woli.

Zbrodnie Richarda Macek wstrząsnęły mieszkańcami małego miasteczka McHenry County położonego na północny zachód od Chicago. Ten trzydziestoletni mężczyzna określony został przez policję jako przypadek bardzo nietypowy.

Macek w ciągu pięciu lat dopuścił się 9 przestępstw. Lekarz psychiatra zdał relację z jego "spowiedzi," uczynionej z detalami, z kilku zbrodni. Przyznał się, że zamordował Nancy Lossman i jej 3-letnią córeczkę, zamordował Michele Becker, Sally Kandel, zakatował na śmierć Carol Stream.

Wszystkie jego ofiary były napastowane seksualnie, wszystkie były pobite, a ślady po ugrzyzieniu, jak wykazały badania, świadczą o tym, że były zrobione już po śmierci zaatakowanych kobiet.

Prokurator stanowy z McHenry County wyraził się w następujących słowach: "Nie można zrozumieć takich ludzi, nie warto nawet próbować. Żyją w innym świecie. Mają inne poczucie moralności, inne ambicje, inną drogę postępowania. Macka nie

Błąd Literowy Uwalnia z Zarzutu Przestępstwa

Lekarz sprzedający młodocianym recepty na narkotyki został zwolniony od odpowiedzialności sądowej na podstawie błędu literowego, jaki zrobiono w nazwie narkotyku w odpowiedniej ustawie.

Dr Hayward W. Foy, 77, z Arlington Heights stanął przed sądem obciążony 42 zarzutami, uznany winnym przez ławę przysięgłych; gdy okazało się, że przepisywał swoim klientom — bo nie można ich nazwać pacjentami — lek phenidimetazine, a odpowiedni przepis mówi o leku pheidimetazine, jedna literka, "u" zamiast "n" zdecydowała, że sędzia zwolnił go od odpowiedzialności.

Samochód Dla Dyrektora W Budżecie Szpitala Powiatowego

W proponowanym na rok 1978 budżecie szpitala powiatu Cook znajduje się między innymi pozycja: "samochód dla dyrektora szpitala — \$8,500". Zważywszy, że 130 milionowy budżet jest dość napięty, że ciągle jeszcze nie rozwiązana jest sprawa z medykami — stażystami, że szpital ma wiele różnorakich potrzeb, na które ciągle brakuje pieniędzy, wydatek 8,500 dolarów na dyrektorski samochód wydaje się nieco nieprze-myślny. Zainterpolowany w tej sprawie dyrektor, dr James G. Haughton, powiedział, że będzie to czysta oszczędność, bo dotychczas korzystał z samochodu wynajętego, za który opłata wynosiła \$226 miesięcznie, nie licząc kosztów utrzymania i benzyny.

Na uwagę, że gubernator Thompson jeździ samochodem za \$7,000 — dr Haughton odpowiedział, iż dla niego samochód jest przedłużeniem biura, że w nim pracuje. Wszystko co my możemy powiedzieć na ten temat to: — Hmm...

może być uleczony i nie może stać się użytecznym członkiem społeczeństwa.

Sędzia śledczy, który od trzech i pół roku prowadzi przeciwko o niemu dochodzenie, określa go jako człowieka zupełnie zimnego, pozbawionego uczuć, nie wykazującego żadnych śladów emocji. Macek chciałby wrócić do szpitala w Wisconsin. Zdaje sobie sprawę, że nie jest normalny, chciałby wiedzieć jakie są tego przyczyny. Hendle uważa, że Macek cierpi na manię zwracania na swoją osobę powszechnej uwagi, musi być w centrum zainteresowania. Dodaje on: "Prawdopodobnie wróci do tego samego."

Szeryf Arthur Tyrrell powiedział, że najwięcej masowych morderstw ma miejsce w Chicago. I nagle w cichej miejscowości, gdzie nikt nigdy nie spodziewał się podobnych sensacji znalazło się trzech mężczyzn, którzy na przestrzeni kilku lat zamieszań byli w 30 zbrodni. "Trudno był spodziewać się tutaj czegoś podobnego —dodaje on— jest to zupełnie nietypowe."

Sprzeczką Uliczną Doprowadziła do Śmierci

Sprzeczką uliczną, która miała miejsce na jednej z ulic w St. Louis, skończyła się tragicznie dla Larry Sykes'a, 21. Świadkowie zeznali, że prowadził on dość gwałtowną rozmowę z dwoma niezidentyfikowanymi mężczyznami, z których jeden wyjął w pewnej chwili nóż i zadał nim cios w klatkę piersiową Sykes'a. Sykes poniósł śmierć na miejscu.

Ranny Policjant Nie Żyje

Jeden z policjantów, którzy zostali ranni podczas niedawnego pościgu za mordercą w Waukegan, sierżant Harry White, 30, zmarł w szpitalu. Sprawca jego śmierci Robert Carlson ma stawić się przed sądem, gdzie będzie odpowiadał za podwójne morderstwo — żona jego, Rosemary, została przez niego zastrzelona. Złotki jej znalezione zostały przez strażaków, którzy gasili pożar wzniesiony w domu Carlsonów, prawdopodobnie dla zatarcia śladów zbrodni.

Tanie Telefony

Dwie grupy społeczne z Chicago wystąpiły ostatnio z zarzutem, że Illinois Bell Telephone Co. celowo zaniebuje informowanie klientów o możliwościach uzyskiwania tanich połączeń telefonicznych. Zwróciły się one do Komisji Handlowej Illinois z protestem przeciwko likwidowaniu niedrogich telefonów "towarzyskich", tak popularnych wśród osób gorzej sytuowanych.

TWA Już Nie Najlepsze

TWA, znane linie lotnicze, dumne do niedawna z punktualności swych samolotów utraciły pierwsze miejsce na liście "najlepszych" na rzecz linii American. Przedstawiciele TWA przypisują ten regres niezależnym od siebie czynnikom, jak szczególnie niesprzyjająca w tym roku pogoda, rekorde zwiększenia się liczby pasażerów i strajk pracowników wież kontrolnych w Europie, który opóźnił szereg lotów zagranicznych.

Wystąpienie Bukowskiego w Chicago

Sowiecki dysydent Władimir Bukowski powiedział w swoim pierwszym wystąpieniu publicznym w kraju, że państwa zachodnie podpisały umowę w Helsinkach "tylko dla zabawy".

Bukowski niedawno zwolniony z sowieckiego zakładu psychiatrycznego zarzucił Stanom Zjednoczonym, że nie wywierają wystarczająco silnego nacisku na Związek Sowiecki o poszanowanie przez niego praw ludzkich. W porozumieniu z Helsink Rosja zobowiązała się do respektowania praw człowieka.

Bukowski wystąpił przed 400-osobowym audytorium we wtorek wieczorem. Zamierza on udać się jeszcze do kilku innych dużych miast, zanim wróci do swojej rodziny do Zurichu w Szwajcarii.

Rozbudowa Szpitala Powiatowego

We wtorek ogłoszono, że szpital powiatowy przystąpi do budowy nowego skrzydła gmachu szpitalnego i jednocześnie o 9 procent podnosi opłaty dla chorych, którzy nie korzystają z pomocy społecznej.

Dr James G. Haughton, dyrektor komisji d/s rządowych zakładów medycznych, oświadczył, że \$4.8 mil., które komisja uzyskała z funduszu federalnego przeznaczono na budowę nowego skrzydła budynku szpitala powiatowego.